PRZEGLĄD NOTARJALNY

ORGAN NOTARJATU POLSKIEGO

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM Z DZIEDZINY TEORJI I PRAKTYKI NOTARJATU

TREŚĆ Nr. 8 — 1933 r.:

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, pokój Nr. 28, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej rano do 1-ej po poł.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Prenumerata: miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych.

Ogłoszenia: strona — 200 zł., 1/8 str. — 30 zł., 1/16 str. — 20 zł., drobne — 20 gr. od wyrazu.

Konto P. K. O. 1.372 (Zrzeszenie N. i P. H. Zarząd Główny)

Cena numeru — 1 złoty.

Nr. 8. **WARSZAWA, WRZESIEŃ — II, 1933 r.** **Rok XII.**

POŻYCZKA NARODOWA

OBWIESZCZENIE URZĘDOWE

Ogłoszone zostało obwieszczenie Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej następującej treści:

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 28-go września*) do dnia 7-go października otwarta będzie subskrypcja na 6% pożyczkę wewnętrzną, wypuszczoną na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5 września 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 503) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 7-go września 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 507) w nominalnej wysokości 120.000.000 złotych w złocie.

1) 6% pożyczka wewnętrzna wypuszczona będzie w obligacjach imiennych po 50, 100, 500 i 1000 złotych.

2) Odsetki 6% pożyczki wewnętrznej płatne będą za zwrotem kuponów 2 stycznia i 1 lipca każdego roku. Pierwszy kupon płatny będzie 1 lipca 1934 r.

3) Wypłata kapitału oraz odsetek od 6% pożyczki wewnętrznej zabezpieczona jest w złotych w złocie.

4) Obligacje 6% pożyczki wewnętrznej przyjmowane będą według ich wartości imiennej na spłatę należności z tytułu podatku od spadku i darowizn.

5) Obligacje 6% pożyczki wewnętrznej oraz przychody z tych obligacyj zwolnione są od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.

6) Obligacje i kupony 6% pożyczki wewnętrznej nie ulegają żadnemu zajęciu, nie wyłączając zajęcia z tytułu należności publiczno-prawnych.

7) Obligacje 6% pożyczki wewnętrznej mają wszystkie prawa papierów pupilarnych.

8) 6% pożyczka wewnętrzna podlega jednorazowemu wykupowi po latach dziesięciu, o ile nie zostaną wykorzystane uprawnienia, upoważniające do wcześniejszego jej wykupu.

9) 6% pożyczka wewnętrzna zabezpieczona jest cały majątkiem Państwa.

Cena emisyjna obligacji 6% pożyczki wewnętrznej wynosi 96 za 100 i płatna jest w 6-ciu ratach miesięcznych.

Przy przedterminowych wpłatach całości lub części należności subskrybenci otrzymują bonifikatę w wysokości ½% miesięcznie.

Subskrypcję przyjmują: Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, Pocztowa Kasa Oszczędności, banki należące do Związku Banków oraz wszystkie oddziały wymienionych wyżej instytucyj, wszystkie komunalne kasy oszczędności i wszystkie kasy urzędów skarbowych.

Obligacje wydawane będą subskrybentom poczynając od dnia 1-go lipca 1934 r.

---

*) W następstwie termin otwarcia subskrypcji przyśpieszony został o 10 dni: subskrypcja Pożyczki Narodowej otwarta została dnia 18 września r. b.

OŚWIADCZENIE P. PREZESA RADY MINISTRÓW I WEZWANIE P. MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

P. Prezes Rady Ministrów złożył w sprawie Pożyczki Narodowej oświadczenie publiczne, w którem to oświadczeniu na zakończenie powiedział:

Wytrwaliśmy zwycięsko wśród wstrząsów, które zwichnęły organizacje finansowe wielu krajów, zdawałoby się silniejszych gospodarczo niż nasze. Dziś, gdy najniebezpieczniejsze momenty już są poza nami, musimy również własnemi siłami opanować pozostałe jeszcze trudności. Musimy mieć wiarę we własne siły, a walkę o utrzymanie niezawisłości gospodarczej doprowadzimy do zupełnego zwycięstwa.

P. Minister Sprawiedliwości wystosował do wszystkich władz wymiaru sprawiedliwości w sprawie subskrypcji Pożyczki Narodowej pismo okólne Nr. 1323/II. G. S./33 o następującem brzmieniu:

Powodzenie subskrypcji 6% Pożyczki Narodowej, wobec wyjątkowo krótkiego okresu czasu, przeznaczonego na rozwinięcie propagandy, jest w znacznym stopniu zależne od współdziałania władz i urzędów z placówkami sprzedaży Pożyczki, organizacjami obywatelskiemi i władzami skarbowemi.

Z tych względów proszę wszystkich Panów Prezesów, Prokuratorów, Sędziów sprawujących kierownictwo oraz Naczelników więzień, ażeby, po otrzymaniu od Komisarza Generalnego 6% Pożyczki Narodowej lub od właściwych czynników odpowiedniego wezwania, wszelkiemi rozporządzalnemi środkami współdziałali w zakresie poczynań pożyczkowych zwłaszcza w szybkiem rozpowszechnianiu komunikatów, ulotek, druków, znaczków, zwoływaniu zebrań i konferencji oraz udzielaniu lokali i pomocy technicznej.

Równocześnie zwracam się do wszystkich pp. sędziów, prokuratorów i funkcjonarjuszów wymiaru sprawiedliwości i więziennictwa z gorącem wezwaniem o wzięcie czynnego udziału w subskrypcji.

STANOWISKO NOTARJATU

Dnia 7 września r. b. odbyło się w sali obrad Senatu zebranie przedstawicieli władz państwowych i instytucji społecznych, na którem powołano do życia Komitet Obywatelski Pożyczki Narodowej pod przewodnictwem p. Marszałka Senatu Wł. Raczkiewicza.

W skład Komitetu Obywatelskiego wszedł także Prezes Zarządu Głównego Zrzeszenia Notarjuszów i Pisarzy Hipotecznych p. Zygmunt Hübner.

Po ogłoszeniu Pożyczki Narodowej Zarząd Główny Zrzeszenia N. i P. H. zebrał się na posiedzenie nadzwyczajne, na którem postanowił:

1. *Wydać odezwę do ogółu notarjuszów i pisarzów hipotecznych na obszarze okręgów Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie o najusilniejsze poparcie Pożyczki Narodowej;*
2. *w celu ustalenia norm subskrypcji dla notarjuszów i pisarzów hipotecznych zwołać na 17 września r. b. posiedzenie specjalne z udziałem przedstawicieli wszystkich oddziałów prowincjonalnych.*

Ustalony tekst odezwy podajemy na innem miejscu.

Posiedzenie specjalne Zarządu Głównego Zrzeszenia N. i P. H., zwołane w trybie § 9 statutu, który przewiduje, że w wypadkach nagłych Zarząd Główny zbiera się w zwiększonym komplecie z udziałem przedstawicieli oddziałów miejscowych i działa wówczas w zastępstwie Walnego Zgromadzenia, odbyło się w niedzielę, dnia 17 września r. b.

W posiedzeniu wzięli udział prócz członków Zarządu Głównego i przybyłych przedstawicieli oddziałów Zrzeszenia, również liczni członkowie z Warszawy.

Posiedzenie otworzył Prezes Zarządu Głównego p. rej. Zygmunt Hübner, członek Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej, zapraszając na przewodniczącego p. rej. W. D. Paszkowskiego, który ze swej strony zaprosił do prowadzenia protokółu p. rej. Wł. Olewskiego.

P. Prezes Hübner w przemówieniu swem uwydatnił znaczenie i charakter Pożyczki Narodowej, jako wyrazu zbiorowej woli społeczeństwa, spieszącego z pomocą Państwu, i wezwał wszystkich obecnych do jednomyślnego uchwalenia przedkładanej przez Zarząd Główny rezolucji, która sięga wysoko, mimo obecnych niezmiernie ciężkich warunków bytu, bo notarjat nie może się dać wyprzedzić przez inne grupy społeczne w gotowości do najwyższego wysiłku dla dobra publicznego. Rzucone hasło: „nawet ponad siły" musi być przez notarjat podjęte. (Rezolucja wysuwa jako podstawę do określenia normy subskrypcji dochód, osiągnięty w roku 1931, a więc dochód trzykrotnie albo i czterokrotnie wyższy niż obecny i to w czasie, kiedy jeszcze nie było obciążenia z tytułu podatku nadzwyczajnego. — *Przyp. Red.*).

Przemówienie p. Prezesa Hübnera spotkało się z ogólnym aplauzem zgromadzonych.

Przyjęta po wymianie zdań uchwała ma brzmienie następujące:

1. *W obliczu potrzeby Państwa — udział wszystkich członków Zrzeszenia w podpisywaniu Pożyczki Narodowej uznać za obowiązek obywatelski, który spełniony być powinien według najdalej idącej możności każdego notarjusza i pisarza hipotecznego;*
2. *bez względu na obecnie przeżywany ciężki stan notarjatu uznać za podstawę do określenia norm subskrypcji Pożyczki Narodowej dla członków Zrzeszenia N. i P. H. czysty dochód, osiągnięty w roku 1931 i przyjęty przez właściwe władze skarbowe, ustalając jako normę najniższą subskrypcji — 4 proc. od tej kwoty;*
3. *uznać, że na każdym członku Zrzeszenia N. i P. H. ciąży obowiązek dopilnowania, by wszyscy pracownicy kancelaryjni wzięli udział w podpisywaniu Pożyczki Narodowej, przyczem względem pracowników zrzeszonych mają zastosowanie normy, ustalone dla nich organizacyjnie, w stosunku zaś do innych pracowników przyjąć jako normę podstawową wysokość przeciętnego jednomiesięcznego wynagrodzenia, biorąc za podstawę okres pierwszego półrocza 1933 roku.*

Tyle co do stanowiska Zrzeszenia N. i P. H., reprezentującego notarjat obszaru, objętego okręgami Sądów Apelacyjnych w Warszawie, Wilnie i Lublinie. A teraz z kolei co do innych środowisk.

Związek Notarjuszów na obwód Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wydał do swych członków odezwę następującej treści:

Pożyczka narodowa rozpisana przez Rząd Rzeczypospolitej przeznaczoną jest na pokrycie deficytu budżetowego Państwa, a temsamem w skutecznej mierze zagwarantuje stałość waluty krajowej, złączonej ścisłym związkiem z finansową gospodarką Państwa. Dobry wynik subskrypcji da znakomity wyraz odporności gospodarczej kraju, który mimo wszechświatowego kryzysu zachował do tej chwili równowagę finansową i wywiązał się sumiennie z swych zobowiązań pieniężnych.

W tem zmaganiu o zdrowe podstawy rozwoju gospodarczego winien Rząd mieć poparcie całego społeczeństwa. Dlatego wzywamy wszystkich Kolegów Notarjuszy z obwodu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu aby subskrybowali pożyczkę w pełnem poczuciu współodpowiedzialności za losy kraju i z należytą świadomością obowiązku obywatelskiego wobec Państwa.

Notarjusze okręgów Sądów Apelacyjnych w Toruniu i Katowicach jako odrębnie nie zorganizowani objęci są uchwałami właściwych Rad Adwokackich.

Jednakże otrzymaliśmy pismo od p. adw.-not. Marjana Doerffera z Torunia, który prosi nas o zaznaczenie, że... *„notarjusze obwodu Sądu Apelacyjnego w Toruniu równie gorąco popierają Pożyczkę Narodową, jak ich Koledzy na innych obszarach Rzeczypospolitej Polskiej“.*

Z Katowic pisze do „Przeglądu Notarjalnego“ p. adw.-not. dr. Włodzimierz Dąbrowski, który oświadcza, że do odezwy warszawskiej w sprawie Pożyczki Narodowej przyłączają się w imieniu notarjatu śląskiego pp.: dr. Włodzimierz Dąbrowski, notarjusz, poseł na Sejm Śląski, dziekan Śl. Rady Adwokackiej; dr. Kazimierz Nieć, notarjusz, vicedziekan Rady Adwokackiej; Antoni Rostek, notarjusz, członek Nacz. Rady Adw.; Włodzimierz Krzymiński, notarjusz, członek Rady Adwokackiej.

Wreszcie co do Małopolski, to Izby Notarjalne w Krakowie i Lwowie zapowiedziały już nam nadesłanie właściwych tekstów, jednakże ze względów technicznych zdołamy je zamieścić dopiero w następnym numerze. Natomiast poniżej ogłaszamy tekst okólnika L. 1135/33, wystosowanego do notarjuszów przez Izbę Notarjalną w Przemyślu:

Do Wszystkich PP. Notarjuszy Kolegjum Izby notarjalnej w Przemyślu.

Rychłe pokrycie wewnętrznej 6% pożyczki Państwowej jest koniecznością Państwa nie tylko jako potrzeba uregulowania gospodarki Państwowej, ale może większą jeszcze ma doniosłość, jako okazanie światu, że Ojczyzna nasza posiada Obywateli głęboko odczuwających Jej konieczności i na nich oparta, zdolną jest w czasach nawet szalejącego kryzysu ekonomicznego do męskiego sprostania zadaniom Państwowym.

Izba notarjalna gorąco wzywa Wszystkich PP. Notarjuszy naszego Okręgu, aby mimo bardzo ciężkich warunków naszej pracy, mimo dotkliwej stagnacji interesów, idącego za nią ubytku w dochodach, wzięli jak najwydatniejszy udział w subskrypcji tej pożyczki, dając tem dowód, że Stanowi notarjalnemu troska o dobro i powodzenie Ojczyzny na sercu leży — oraz, że Członkowie tegoż Stanu potrzeby Ojczyzny odczuwają i chętnie Jej z pomocą śpieszą.

W następnym numerze, powtarzamy, ogłosimy oświadczenia Izb Notarjalnych w Krakowie i Lwowie.

ODEZWA

ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZRZESZENIA NOTARJUSZÓW I PISARZY HIPOTECZNYCH

DO OGÓŁU NOTARJUSZÓW I PISARZY HIPOTECZNYCH NA OBSZARZE OKRĘGÓW SĄDÓW APELACYJNYCH W WARSZAWIE, LUBLINIE I WILNIE

Światowy wstrząs ekonomiczny, którego oddziaływanie Polska tak dotkliwie odczuwa, wytworzył w budżetach państwowych poważne wyrwy, znaczone krociowemi niedoborami ze wszystkiemi ich wysoce ujemnemi dla gospodarstwa społecznego skutkami.

I u nas od kilkunastu miesięcy ujawnił się niedobór budżetu państwowego, spowodowany postępującym spadkiem wpływów do Skarbu Państwa w wyniku przeżywanych przez kraj trudności gospodarczych.

Trzeba patrzeć naprzód i uświadomić sobie, że niezatamowany wczas niedobór budżetu państwowego może stać się źródłem dalszych trudności, godzących w interesy Państwa, jako całości. A interesy te są ściśle sprzęgnięte z interesami każdego obywatela, który pracuje i gospodaruje.

Rząd Rzeczypospolitej, krocząc po linji zapobiegliwej polityki finansowej, i w zrozumieniu, że dalsze obciążanie społeczeństwa podatkami jest już niemożliwe, postanowił pokryć niedobór budżetu państwowego w drodze rozpisania pożyczki wewnętrznej na sumę 120 miljonów złotych.

Nie może ulegać wątpliwości, że Rząd obrał drogę słuszną i jedynie celową, odwołując się do społeczeństwa, by spoczywające martwo kapitały pożyczyło Państwu, które obróci je na pokrycie niezbędnych wydatków i w ten sposób wprowadzi do obrotu społecznego.

Wezwanie Rządu znalazło już najszerszy odzew w całem społeczeństwie, które poprzez swe ciała reprezentacyjne wypowiedziało sie w całym szeregu oświadczeń za poparciem ogłoszonej Pożyczki Narodowej.

Wśród tych oświadczeń nie może zbraknąć głosu notarjatu polskiego, który w każdej akcji o charakterze ogólno-państwowym zawsze znajdzie się na posterunku służby społecznej.

Zdajemy sobie w całej pełni sprawę z niezmiernie trudnego położenia, w jakim znajduje się ogół notarjuszów w Państwie. Postępujące od kilku lat kurczenie się obrotu gospodarczego legło ciężkiem brzemieniem na kancelarjach notarjalnych, które w wielu wypadkach nie przynoszą tyle, by pokryć płace licznych rzesz pracowników i starczyć na wywiązanie się z obowiązków podatkowych.

Względy humanitarne i poczucie interesów Państwa, uginającego się pod ciężarem bezrobocia, nie pozwalają nam na przeprowadzenie oszczędności w wydatkach kancelaryjnych, jakie obecna sytuacja tak stanowczo narzuca. W zakresie podatkowym zmuszeni jesteśmy ponosić ciężary znacznie większe niż inne zawody, bo poza świadczeniami powszechnemi — notarjat pociągnięty został do opłacania podatku nadzwyczajnego od niektórych zajęć zawodowych.

Wszystko to prawda. A jednak w obliczu naglącej potrzeby Państwa musimy zdobyć się na największy wysiłek i w miarę najdalej idącej możności każdego z nas — wziąć gremjalny udział w podpisywaniu Pożyczki Narodowej.

I nietylko to. Stykając się w codziennej pracy ze sprawami i interesami bytu ludzkiego i odgrywając nieraz rolę doradców klientów naszych, musimy stać się w tym zakresie, choć w obecnych warunkach bardzo uszczuplonym, czynnymi propagatorami Pożyczki Narodowej, jako korzystnej, celowej i rozumnej lokaty kapitału.

W ogólnym wysiłku społeczeństwa dla dobra Państwa — dajmy z siebie wszystko na co nas stać.

ZARZĄD GŁÓWNY
ZRZESZENIA NOTARJUSZÓW I PISARZÓW HIPOTECZNYCH

MARJAN KURMAN

NIERUCHOMOŚCI NA KRAŃCACH MIASTA JAKO RES EXTRA COMMERTIUM

„Niech każdy człowiek ma kawałek ziemi, niech każdy kawałek ziemi ma człowieka".

WIKTOR HUGO.

Mija obecnie lat siedmdziesiąt od chwili, gdy po wydaniu swego sławnego dzieła „Les misérables" wielki apostoł uciśnionych, wizjoner przyszłości, w liście swym do Lamartine'a pisał te słowa:

„Dążę nie do zniesienia własności, lecz do jej upowszechnienia. Pragnę, aby każdy człowiek stał się właścicielem, a nikt nie był panem. Oto moja idea ekonomji społecznej".

Pragnienia te swoje powtarza Hugo i w swem ostatniem większem dziele: „Rok Dziewięćdziesiąty Trzeci", we wspomnianych wyżej słynnych swych słowach: „Niech każdy człowiek ma kawałek ziemi, niech każdy kawałek ziemi ma człowieka".

Gdy w czasach ostatnich zachwiał się ustrój kapitalistyczny a wraz z nim i własność, szukać poczęto nowych podstaw bytu, któreby przytem dźwignęły do życia wolnego masy najszersze. W poszukiwaniach tych zaszła najdalej Rosja Sowiecka, która wcale jednak nie zachwyciła nikogo swoją budową społeczną, przeciwnie przeraziła najdalej posunięte w rozwoju państwa zachodnie wielkim bezdusznym budowy swej materjalizmem i zupełnem zatraceniem tej właśnie wolności, której szukała dla wszystkich, a bez której człowiekowi trudno się rozwijać, wzrastać i wzmagać swe siły. Choć już wszędzie znaczniejszy obszarnik coraz prędzej zamiera, pan możny zanika i giną coraz bardziej warunki do zdobywania bogactw, mimo to własność prywatna w zasadzie swej trwa, rozdrabnia się tylko, wskutek czego ziemia w coraz mniejszej przestrzeni, zato coraz szybciej, przechodzi do dźwigającego się z nizin, oddanego jej zupełnie człowieka, jak o tem marzył Hugo.

Wielka własność wraz z wielkim dochodem, ginąc coraz bardziej, przestaje być i wartością zamienną, nie ma bowiem nabywcy.

Zdarzyło mi się niedawno być na jarmarku w osadzie, odległej od stolicy o niecałe trzy godziny drogi koleją żelazną. Ruch był duży, tranzakcje jednak, których byłem świadkiem, o ile nie obejmowały zakupów dla znajdujących się w pobliżu miast i letnisk, ale dotyczyły ludności miejscowej, obracały się przeważnie w granicach do... dwudziestu groszy. Byli jednak i nababi, którzy nabywali świeżo uszyte spodnie za złotych dwa, ktoś nawet targował się o cały nowy marynarkowy garnitur i dawał złotych sześć groszy pięćdziesiąt, żądano jednak aż złotych polskich siedem. Przyzwyczajony do cyfr znacznie większych, nawet w czasach dzisiejszych, byłem wprost zdumiony taką taniością. Przestałem się dziwić, gdy opublikowany został reportaż Konrada Wrzosa z podróży po Polsce: „Oko w oko z kryzysem", w którym autor między innemi stwierdza, że chałupnicy w Brzezinach za uszycie pary spodni otrzymują groszy dwadzieścia pięć, a za uszycie marynarki złoty jeden, że w Zawierciu zarobki, nawet tak koniecznych rzemieślników, jak krawcy i szewcy, w ciągu ostatnich lat pięciu obniżyły się więcej niż o 90%.

W tych warunkach i do najdrobniejszej własności dojść trudno.

Mimo to drobna własność nieruchoma, jako jedynie mająca możliwość utrzymania się i nie zaginięcia, musi być otoczona troskliwą opieką.

To też z chwilą zdobycia wolności zaznaczyło się wyraźnie u nas, w Polsce, usiłowanie ułatwienia podziału większej własności i nabycia własności drobnej. Cały szereg ustaw prawodawczych i rozporządzeń władz objął parcelację własności ziemskiej i miejskiej, zarówno przymusową, jak i dobrowolną, poczynając od rozporządzenia Głównego Urzędu Ziemskiego z dnia 27 kwietnia 1921 roku, wydanego w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości (Dz. Ust. Nr. 43/1921 r. poz. 264), i kończąc na ustawie z dnia 17 marca 1933 r. (Dz. Ust. Nr. 22/1933 r. poz. 166) oraz na rozporządzeniu Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych oraz Rolnictwa z dnia 31 marca 1933 r. (Dz. Ust. 26, poz. 220).

Parcelacja i podział nieruchomości zarówno wiejskich jak i miejskich, w początkowej swej fazie wobec niedbałości władz okupacyjnych przybrały niewłaściwą formę zupełnej dowolności podziału parcelowanych terenów, psującą ich całość, ich wygląd, użyteczność i dawny ich podział, zabudowę, możność przeprowadzania odpowiednich dróg i ulic i wywołały konieczność położenia temu kresu. Władze rodzime zorjentowały się szybko i ujęły w swe ręce opracowanie planów podziału i zabudowy dzielonych

terenów, uzyskując odpowiednie przepisy prawodawcze, niezachowanie których skutkuje nieważność podziału i sprzedaży dzielonych przestrzeni.

Pożyteczne wielce w swem założeniu, w praktyce jednak nie wszystkie przepisy odpowiedziały swemu zadaniu. W tej chwili pragnę zastanowić się nad rozporządzeniem z dnia 16 lutego 1928 roku (Dz. Ust. Nr. 23/1928, poz. 202), znowelizowanem rozporządzeniem z dnia 3 grudnia 1930 r. (Dz. Ust. Nr. 86, poz. 663), zatytułowanem: „O prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli", a obejmującem nietylko zabudowę, ale i „podział terenów budowlanych, niestanowiących własności państwa albo związków komunalnych, na dwie lub więcej działek".

Rozporządzenie to, wydane w czasie odpowiednim i właściwe chwili ówczesnej, wobec szybko zmieniających się w ostatniem pięcioleciu warunków ekonomicznych, gospodarczych i finansowych, nie dało i nie daje się zrealizować odpowiednio w praktyce, zwłaszcza w miastach i, wbrew intencjom prawodawcy, utrudnia podział i zbycie większych przestrzeni, a nieruchomości, położone na krańcach miasta, najbardziej wymagające podziału na części, czyni wprost niepodzielnemi, a tem samem i niezbywalnemi — rzeczą *extra commertium.*

Znajdujące się na krańcach miasta przestrzenie są to dawne ziemie rolne, na których, jako włączonych do miasta i przeznaczonych tem samem pod budowę, praca na roli ustaje. Właściciele rolnicy, porzucając dawną swą ziemię, która, jako warsztat pracy, rolnej obejmowała i obejmować musiała co najmniej parę morgów, i nabywając lub biorąc w dzierżawę ziemie rolne poza miastem, musieli, dla zdobycia środków na to nabycie lub dzierżawę, wyzbywać się dawnej swej ziemi w całości. Nabywca zaś tej większej paromorgowej przestrzeni, przeznaczonej na budowę, nawet w czasach jak najbardziej normalnych, całej nabytej przestrzeni siłami i środkami własnemi zabudować nie mógł. Z nabytego, najczęściej na raty, terenu mógł on zatrzymać dla siebie dwa do trzech tysięcy łokci, na resztę musiał szukać coprędzej nabywcy, aby móc zapłacić resztę ceny sprzedaży i zdobyć coś niecoś na budowę. Udawało się to niektórym do czasu kryzysu. Obecnie nikt już większej nawet półmorgowej przestrzeni nie nabędzie. Dzisiejsi nabywcy, to nabywcy drobnych, najdrobniejszych działek, mniej więcej 600—700 metrowych w cenie 2000 do 3000 złotych. Na takiej drobnej działce niezamożny właściciel może wznieść jedynie wielce skromny budynek w cenie również paru, a co najwyżej kilku tysięcy złotych. Innych nabywców, powtarzam, dziś niema i wobec kryzysu przez dłuższy czas nie będzie.

Jeżeli własność dzisiaj wogóle nie może być duża, tembardziej nie może być duża na krańcach miasta, gdzie osiada ludność uboższa.

Co zatem czynić z tą większą na krańcach miasta własnością?

Uprzytomnijmy sobie, że nie odpowiada już ona dzisiejszym siłom i środkom właściciela, że jest zwykle odłużona w połowie swej wartości, że najczęściej nie przynosi żadnego dochodu, bo do dzierżawy nie nadaje się już bardzo, a gdy dzierżawca się znajdzie, płaci grosze, lub wcale nie płaci i pozbyć się go, nawet w drodze procesu, przez długi czas niepodobna, że od placu niezabudowanego miejskiego, niedającego dochodu, właściciel tego placu płacić musi zwiększone podatki, a nadto i podatki za niezabudowę. Nie mając zatem najczęściej żadnego z placu dochodu, w najlepszym zaś razie dochód, niewystarczający na podatki i procenty, wszyscy ci dzisiejsi właściciele nieruchomości na krańcach miasta są w położeniu bez wyjścia, a zatem dążyć muszą do wyzbycia się posiadanych terenów. Nie mogąc ich sprzedać w całości dla braku nabywcy, muszą przystąpić do podziału na części. Spotykają jednak pod tym względem przeszkody nie do przezwyciężenia przy wykonaniu powyższego prawa z dnia 16 lutego 1928 roku.

Wymaga ono, aby podział terenów budowlanych, dokonywany był tylko na podstawie zatwierdzonego planu podziału, który powinien ustalić wymiar, kształt i położenie działek budowlanych, przyczem działki te powinny posiadać bezpośredni dostęp do ulicy placu lub drogi. Przed uzyskaniem takiego zatwierdzenia, umowy o odstąpienie części nieruchomości nie mają mocy prawnej (art. 52, 54, i 55). Ponadto w wypadkach, gdy na terenach, podlegających podziałowi, konieczne jest przeprowadzenie nowych ulic, albo gdy zachodzi potrzeba zmiany przechodzących przez przyległe przestrzenie ulic i placów, powinny być sporządzone plany zabudowań odnośnych terenów (art. 56). Do zatwierdzenia planów powołane są w gminach miejskich magistraty, względnie zwierzchności gminne (art. 57). W wypadku wreszcie, gdy organa, powołane do sporządzenia planów zabudowania, przystąpiły do sporządzenia tych planów, zwierzchności gminne są upoważnione do zawieszenia rozpatrzenia podania o pozwolenie na budowę na okres dwóch lat od daty zgłoszenia podania, o ile projektowana budowa, przebudowa lub zmiana budynków stoi w sprzeczności z zamierzeniami regulacyjnemi i może uniemożliwić urzeczywistnienie tych zamierzeń, albo spowodować trudności w ich urzeczywistnieniu (art. 39).

Gdy wobec tych przepisów zostaje wniesione do gminy podanie o podział terenu, zwierzchności gminne odpowiadają petentowi, że nie mają jeszcze wy-

tkniętych dla danego terenu ulic, bądź że już opracowane wytknięcie ulic z tych lub owych względów zmuszone są zmienić, i każą petentowi czekać na to wytknięcie całe przepisane dwa lata. Po upływie powyższego terminu następuje nowa zwłoka, połączona z obietnicami, że ulice wytknięte zostaną już niedługo. Gdy wreszcie zniecierpliwiony oczekiwaniem właściciel leżącej martwo przestrzeni powołuje się na przepis artykułów 42 i 56 tegoż prawa, które głoszą, że jeżeli w okresie dwu lat od dnia zgłoszenia podania wytknięcie nowych ulic na ulegającej podziałowi przestrzeni lub na przyległych do niej terenach nie nastąpi, podanie o podział powinno być rozpatrzone i odmowa pozwolenia na podział nie może mieć miejsca, to otrzymuje odpowiedź, że rzeczywiście racja jest po stronie jego, petenta, że dłużej wyczekiwać na podział nieruchomości nie jest obowiązany, ale, że z takiego podziału nic mu nie przyjdzie, bo gdy po podziale on sam lub nabywcy tak podzielonych terenów zgłoszą się o zatwierdzenie planu budowy, władze gminne zmuszone będą zasłonić się przepisami tegoż prawa, a mianowicie przepisami artykułów 39 i 42 i każą petentom wyczekiwać drugie dwa lata. Dawane przez gminę ostrzeżenie jest wyrazem dobrej woli jej przedstawicieli, aby petent nie miał zbytecznych zachodów i kosztów, a nadto żalu i pretensji do władzy gminnej, gdy bądź sam przyjdzie następnie z niepotrzebnie opracowanym planem budowy, bądź gdy po sprzedaży terenu przyjdą do petenta nabywcy jego praw z żalami, pretensjami lub roszczeniami, że im sprzedał place, które zabudowane być jeszcze nie mogą. Jednocześnie petent otrzymuje wyjaśnienie, że tu żadnej złej woli, niedbalstwa lub kunktatorstwa ze strony władz gminy niema, a brak jedynie gotówki zarówno na pomiar terenów, przyległych do mającej ulec podziałowi przestrzeni, jak i na sporządzenie planu, bądź choćby szkicu tychże z zaznaczeniem wszystkich istniejących budynków, aby zaprojektowane na ulegającej podziałowi przestrzeni ulice nie natrafiły w dalszym swym przebiegu na większe budynki, które trzeba byłoby znosić i płacić olbrzymie indemnizacje ich właścicielom.

— Jakież zatem jest wyjście z tegoż zaczarowanego koła? — zapytuje petent.

— Te pomiary, plany i szkice, których nie jest w stanie sporządzić gmina, dla braku odpowiednich funduszów, może sporządzić sam interesowany przez wybranego przez siebie mierniczego przysięgłego, naturalnie na koszt własny.

Petent, po dłuższym namyśle, będąc w położeniu bez wyjścia, za ostatnie własne, bądź za pożyczone fundusze sporządza żądane pomiary i szkice i znów czeka długie miesiące, aż ulice zostaną wytknięte i przez właściwe władze zatwierdzone, bądź na żądanie tych władz wprowadza zmiany w zaprojektowanym podziale, lub na zasadzie udzielonych mu przez gminę wskazówek opracowuje nowe projekty podziału i znów czeka na zatwierdzenie.

A czas biegnie, warunki zmieniają się, zdolność finansowania tych wszystkich przygotowawczych czynności zmniejsza się stale, konieczność sprzedaży wciąż rośnie, wskutek czego osoby interesowane bądź wczytują się same w przepisy rozporządzenia quaestionis, bądź udają się po objaśnienie do prawników, aby dowiedzieć się ostatecznie, czy czynione im przeszkody są słuszne i co jeszcze czeka posiadaczy przed zatwierdzeniem i po zatwierdzeniu podziału.

I znów wyczytują, bądź dowiadują się, że w temże prawie z dn. 16.II.1928 r. znajduje się przepis artykułu 64, który głosi:

„W wypadkach, gdy, zgodnie z prawomocnym planem zabudowania, na terenach, objętych zatwierdzonym planem parcelacji, mają być utworzone nowe ulice, a gmina do urządzenia odnośnych ulic nie przystępuje, wówczas właściciel terenu, objętego planem parcelacji, względnie właściciele działek, utworzonych przy parcelacji, mogą dokonać urządzenia wymienionych ulic do użytku publicznego na koszt własny, w sposób ustanowiony przez gminę dla danej dzielnicy i pod kontrolą organów gminy."

W jaki zaś sposób ma być dokonane powyższe urządzenie ulic, głosi art. 174 tegoż prawa:

„Urządzenie i utrzymanie ulic i placów należy do gminy", jednak koszta pierwszego urządzenia ulic do szerokości 20 metrów mogą być w całości lub części przełożone przez gminę na właścicieli przyległych do tych ulic działek," przyczem „mogą być przełożone na interesowanych właścicieli działek: a) koszta budowy jezdni i chodników, b) koszta urządzenia oświetlenia i c) koszta urządzenia wodociągu i kanalizacji."

Kiedy zaś mają być zwrócone właścicielom przez gminę te koszta? Odpowiedź daje artykuł 67, który głosi, że „w terminie rocznym od dnia przejęcia odnośnych ulic przez gminę."

Kiedy zaś muszą być przejęte przez gminę?

Wtedy, głosi art. 66, „o ile przy nich powstały zabudowania na łącznej długości frontów z obydwóch stron, wynoszącej co najmniej jedną trzecią część całej długości frontów".

A zatem może i nigdy! W każdym razie nieprędko.

Jeżeli w czasach obecnych gminy nie mają funduszów na sporządzenie pomiaru i szkicu, to niewia-

domo, czy znajdą prędko środki na urządzenie ulic, jezdni, chodników, oświetlenia, wodociągów i kanalizacji, ale wiadomo, że skorzystają niewątpliwie z przysługującego im prawa i przełożą te koszta na właścicieli działek.

Czy podobna jednak stawiać takie wymagania w czasach dzisiejszych niezamożnym właścicielom drobnych przestrzeni, położonych na krańcach miasta? Czy właściciele ci, których cała własność, nawet nieobciążona długiem, nie przekroczy kilku tysięcy złotych, będą w stanie dla tej swojej drobnej własności kłaść jezdnie, chodniki, przeprowadzać oświetlenie, wodociągi i kanalizację? Kto przy tem i w jaki sposób zmusiłby wszystkich tych właścicieli razem do jednoczesnego wykonania robót powyższych, które wszak muszą być wykonane jednocześnie przez wszystkich, bo oddzielnie wykonane być nie mogą?

A więc pierwszemu z właścicieli, który przyjdzie z planem budowy na powstającej ulicy, zwierzchność gminna musiałaby chyba nakazać urządzenie całej ulicy.

Prawda, w artykule 410 tegoż prawa znajduje się przepis, który głosi, że w drodze „przepisów miejscowych“ „może być ustanowiony zakaz wznoszenia budynków mieszkalnych w miastach przy ulicach nieurządzonych“, z czego a contrario wynika, że do chwili wydania takich przepisów mogą być wznoszone budynki przy ulicach nieurządzonych. Przepis ten jednak nie uspokaja interesowanych, bo nie wskazuje ani terminu, ani warunków, których istnienie czyni koniecznem wydanie tegoż przepisu, a artykuł 415 mówi jedynie, że przepisy te mogą być wydane „na wniosek magistratu, oparty na uchwale rady miejskiej“; — ergo powyższe zwierzchności gminy mogą wyjednać wydanie tych przepisów w każdej chwili, gdy chwilę tę uznają za stosowną i odpowiednią dla siebie, wnioski zaś swoje co do konieczności i wymagań ze względu na dobro publiczne będą silnie i przekonywująco motywować bez względu na siły i środki interesowanych właścicieli, ci zaś w tej kwestji wysłuchani wcale nie zostaną już choćby dlatego, że o staraniach rady miejskiej i magistratu wiedzieć nie będą, a nadto że prawodawca nie daje im wyraźnego zezwolenia, aby w tejże kwestji głos mogli zabierać.

Zapytuję, czy prawnicy, do których interesowani przychodzą się radzić, mogą uspokoić wszystkie ich obawy i dać im radę ukojną?

Ale obowiązkiem prawników - praktyków jest zwrócenie uwagi na konieczność prawodawczą uchylenia, bądź chociaż zawieszenia na czas dłuższy powyższych surowych wielce nakazów prawa, które zresztą i w czasie normalnym miały być stosowane jedynie w drodze wyjątku, w czasach zaś obecnych wobec zubożenia gmin stałyby się regułą.

I jeszcze jedno:

Czy słusznie, aby do tego rodzaju właścicieli stosować przewidziany w art. 24 rozporządzenia z dnia 24 kwietnia 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 42, poz. 372) podatek od placów, „nadających się, jak głosi przepis, pod budowę, a niezabudowanych“. Jest to wszak prawo, znaglające obywateli do budowy, a podatek od niezabudowanych placów jest ekwiwalentem tej szkody, jaką ponosi społeczeństwo z tytułu niezabudowy.

Jeżeli jednak obywatel chce budować, a władze ze względu na interes społeczny wstrzymują tę budowę na czas pewien, czy jest słuszne, aby obywatel przez czas wstrzymania mu podziału, a tem samem i budowy podatek za niezabudowę płacił?

I czy słusznie, aby, jak to się praktykuje, podatek od niezabudowy, określony przez prawodawcę odpowiednio do rocznej zdolności płatniczej podatnika, a żądany obecnie odrazu za lat siedem, bo wcześniej nie było przygotowanych materjałów dla określenia wartości nieruchomości, ściągany był w całości od jednego z niepodzielnych współwłaścicieli osobiście, choć część niepodzielnej własności każdego ze współwłaścicieli jest dokładnie oznaczona.

Zaznaczyć wreszcie trzeba, że w celu pokonania wszystkich trudności, którym jednostka podołać nie może, powstała w czasach ostatnich działalność zbiorowa w postaci spółdzielni budowlanych. Nie przesądzając ich znaczenia w przyszłości, skonstatować musimy, że dziś, w ciężkiej niezwykle chwili, i te zbiorowe wysiłki tak dalece zawiodły, że wszystkie spółdzielnie wielkim głosem wołają o konieczną im pomoc finansową państwową, bez której istnieć dalej nie mogą.

Bardziej chyba uprawnieni są biedni właściciele na krańcach miasta do wołania o pomoc prawodawczą.

OD REDAKCJI

W skład Komitetu Redakcyjnego „Przeglądu Notarjalnego“ zaproszeni zostali pp. rejenci Jakub Glass i dr. Stanisław Jurkiewicz.

P. rej. J. Glass wszedł nadto w skład ściślego Komitetu Redakcyjnego pisma.

UWAGI DO ROZPORZĄDZENIA
O PRZESYŁKACH URZĘDOWYCH

Na podstawie przepisów art. 17 i 23 ust. 1b) ustawy z dnia 3 czerwca 1924 o poczcie telegrafie i telefonie (Dz. U. Nr. 12, poz. 57/1931), § 20 ordynacji pocztowej (Dz. U. Nr. 45/1931, poz. 392) i § 18 wydanych do niej przepisów ruchu (II. P. 4) mogły *z uwolnienia* od opłat za przesyłki pocztowe w obrocie wewnętrznym korzystać władze i urzędy, wymienione w spisie do tych przepisów ruchu dołączonym. W spisie tym wymienieni są w ustępie 14, w dziale „Ministerstwo Sprawiedliwości", w punkcie ostatnim „notarjusze jako komisarze sądowi w okręgach Sądów Apelacyjnych w Krakowie i Lwowie i Sądu Okręgowego w Cieszynie"

Ustawa z dnia 24 marca 1933 Nr. 32 poz. 275 Dz. U., zmieniająca niektóre postanowienia ustawy z dnia 3. czerwca 1924 o poczcie, telegrafie i telefonie, w art. 1 p. 16 wprowadza do art. 17 tejże ustawy nowe przepisy, postanawiające między innemi, że Ministrowie Poczt i Telegrafów, Skarbu i Spraw Wewnętrznych określają w drodze rozporządzeń *wysokość i sposób uiszczania opłat* pocztowych od przesyłek listowych, wysyłanych przez władze i urzędy państwowe, przez osoby lub instytucje na wezwanie władz i urzędów i przez osoby i instytucje w wykonywaniu ustawowego obowiązku.

Reskrypt Ministra Poczt i Telegrafów z 27 lipca 1933 r. Nr. P. W. 400/57, rozesłany do wszystkich władz naczelnych i ogłoszony w N-rze 15 Dz. Urz. Min. Spraw., oznajmia, że:

a) urzędowe przesyłki listowe władz i urzędów państwowych i samorządowych, *wysyłane dotychczas jako wolne od opłat pocztowych,* będą od dnia 1 sierpnia 1933 r. opłacane znaczkami urzędowemi, wprowadzonemi w obieg rozporządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 19 maja 1933 r. (Dz. U. Nr. 46, poz. 370)

b) w ciągu miesiąca sierpnia 1933 r. winny urzędy i agencje pocztowe przyjmować i doręczać urzędowe przesyłki listowe, wysyłane przez władze i urzędy państwowe i samorządowe w sposób dotychczasowy, jako wolne od opłat, chociażby nie były opłacane znaczkami urzędowemi,

c) w najbliższym numerze Dz. U. R. P. będzie ogłoszone rozporządzenie, zawierające postanowienia o przesyłkach listowych urzędowych.

Istotnie w Dz. U. z dnia 1 sierpnia 1933 r. Nr. 59 poz. 448 ogłoszono rozporządzenie Ministrów Poczt i Telegrafów, Skarbu i Spraw Wewnętrznych z dnia 22 lipca 1933 r. o przesyłkach pocztowych urzędowych, wydane na podstawie powołanego wyżej art. 17 ustawy z dnia 3. czerwca 1924 o poczcie, telegrafie i telefonie, wchodzące w życie z dniem ogłoszenia.

Rozporządzenie to stanowi, że do opłaty przesyłek urzędowych, a to listów i kartek, używane będą znaczki pocztowe urzędowe (do opłaty zwykłych listów i kartek jeden znaczek fioletowy, do opłaty poleconych listów i kartek jeden znaczek ciemno-oranżowy i t. d.) (§ 1).

Do nadawania tego rodzaju korespondencji uprawnione są władze i urzędy państwowe, władze i urzędy samorządu terytorjalnego i gospodarczego w poruczonym zakresie działania, sądy i prokuratury w sprawach administracji sądowej oraz przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe" (§ 2 p. a).

Władza lub urząd jako nadawca może przerzucić na adresata uiszczenie opłaty pocztowej, jeżeli wysyłane pismo dotyczy wyłącznie interesu adresata. Opłata ta pobrana będzie od adresata w pojedyńczej wysokości normalnej opłaty taryfowej dla danego rodzaju przesyłek. W razie niedoręczalności, przesyłkę zwraca się nadawcy bezpłatnie (§ 7).

Zarząd poczt i telegrafów przesyła wedle zapotrzebowania urzędowe znaczki pocztowe właściwym władzom naczelnym, które rozdzielają je pomiędzy podległe im władze, urzędy, sądy i komorników (§ 3).

Należności za znaczki urzędowe, zużyte do dnia 31 marca 1934, ustali osobne rozporządzenie Ministrów Poczt i Telegrafów, Skarbu i Spraw Wewnętrznych. Począwszy od dnia 1 kwietnia 1934 r. będą pokrywały władze naczelne należności za dostarczone im urzędowe znaczki pocztowe z przeznaczonych na ten cel kredytów (§ 4).

Rozporządzenie w niczem nie narusza postanowień ordynacji pocztowej (§ 15).

Z zestawienia przepisów powołanych na wstępie z przepisami nowego rozporządzenia wynika zatem, że do rzędu przesyłek urzędowych, wymienionych w § 1 rozp., należą wszelkie pisma urzędowe, wysyłane przez notarjuszów, jako komisarzy sądowych i że do urzędów, wymienionych w § 3 rozp., którym władze naczelne przydzielają otrzymane od Zarządu Poczt i Telegrafów urzędowe znaczki pocztowe, należało też zaliczyć notarjuszów jako komisarzy sądowych, urzędujących w okręgach Sądów Apelacyjnych w Krakowie i Lwowie i Sądu Okręgowego w Cieszynie.

Nowe rozporządzenie wykazuje pod tym względem

lukę. Ani o notarjuszach, jako komisarzach sądowych wyraźnie w niem nie wspomniano, ani też nie przydzielono im dotąd mimo upływu okresu bezznaczkowego żadnych znaczków urzędowych.

Usunięcie tej luki, czy to w drodze nowelizacji omawianego rozporządzenia, czy też w drodze jego autentycznej interpretacji, jest konieczne.

Do tego rodzaju przesyłek należałoby też zaliczyć wszelkie pisma, wysyłane przez Izby Notarjalne, sprawujące po myśli § 135 i nast. ustawy notarjalnej z 25 lipca 1871 Nr. 75 austr. Dz. u. p. nadzór nad postępowaniem i urzędowaniem notarjuszów i kandydatów notarjatu, *a zatem funkcję władzy państwowej.* O to uprawnienie niewątpliwie też ubiegać się będą Rady Notarjalne, mające wejść w życie na mocy nowego prawa o notarjacie. W konsekwencji należałoby Izby (Rady) Notarjalne zaliczyć do rzędu władz, uprawnionych do wysyłania korespondencji, opatrzonej znaczkami urzędowemi.

Prócz przesyłek urzędowych sensu stricto wprowadza nowe rozporządzenie dwa rodzaje przesyłek urzędowych sensu latiori, a mianowicie listy i kartki zwykłe, wysyłane przez osoby lub instytucje *w wykonaniu ustawowego obowiązku lub na wezwanie władz i urzędów,* tak państwowych jak samorządu terytorjalnego i gospodarczego w poruczonym zakresie działania (z wyłączeniem pism wysyłanych przez osoby lub instytucje w ich własnym interesie) (§ 2b).

Charakter urzędowy tych przesyłek polega na tem, że nadawca nadaje je bezpłatnie, umieszczając na stronie zewnętrznej swe nazwisko lub firmę, adres oraz napis „w wykonaniu ustawowego obowiązku“ lub „na wezwanie urzędowe“, a poczta doręcza je adresatom zapomocą książek odbiorczych za pobraniem odpowiedniego znaczka urzędowego, który adresat (w tym wypadku władza lub urząd) nakleja na książce odbiorczej. Jeżeli adresat stwierdzi, że nadeszła przesyłka listowa powinna była być przez nadawcę opłacona, prześle kopertę, a przy kartkach odpis strony adresowej kartki, z podaniem adresu nadawcy, urzędowi pocztowemu, który pobierze od nadawcy podwójną normalną opłatę taryfową.

Do kategorji korespondencji, wysyłanej na wezwanie urzędowe, należałyby wszelkie pisma, wysyłane przez notarjuszów i kandydatów notarjatu na żądanie Izb (Rad) Notarjalnych w zakresie nadzoru notarjalnego.

Do kategorji pism, wysyłanych przez osoby lub instytucje w wykonaniu ustawowego obowiązku, należą wszelkie pisma, wysyłane przez notarjuszów do sądów, władz i urzędów w wykonaniu obowiązków, nałożonych na nich poszczególnemi ustawami, normującemi współudział notarjuszów w wymiarze i poborze podatków i danin publicznych, opłat stemplowych i hipotecznych, w zbieraniu dat statystycznych i t. p., a w szczególności:

1) wszelkie pisma, pozostające w związku z wymiarem opłat stemplowych, podwyżek stemplowych, podatku od darowizn i należytości hipotecznych (art. 27 i nast. u. o. s. i przepisy dla notarjuszów jako specjalnych poborców dochodów budżetowych Min. Spraw. Dz. Urz. Min. Spraw. Nr. 6/30) ,

2) pisma, któremi notarjusze przesyłają urzędom skarbowym odpisy sporządzonych lub legalizowanych przed nimi dokumentów (art. 29 u. o. s.),

3) pisma, wysyłane przez notarjuszów do władz skarbowych w związku z poborem należytości stemplowych i kasowaniem stempli na dokumentach (art. 29 i 37 u. o. s.),

4) pisma, któremi notarjusze stwierdzają brak należnej opłaty stemplowej, uiszczenie jej w niedostatecznej kwocie lub po upływie przepisanego terminu, albo w sposób nieprawidłowy (art. 35 u. o. s.),

5) pisma, któremi notarjusze przesyłają prezesom właściwych sądów okręgowych miesięczne wykazy ilości zaprotestowanych weksli (rozp. Min. Spraw. — Dz. Urz. 15/1928 i 16/1929),

6) pisma, wysyłane przez notarjuszów w związku ze ściąganiem i odprowadzaniem podatku komunalnego od zaprotestowanych weksli (art. 14 u. f. k. i § 67 rozp. wyk., Dz. U. Nr. 106/1932 poz. 884 i Nr. 113/1932 poz. 937),

7) pisma notarjuszów do władz i urzędów, dotyczące wykazów statystycznych (rozp. Rady Min. z 18.XI.1927 Nr. 113 poz. 956 Dz. U. i okólink Min. Spraw. Nr. 1496/II. St./29 — Dz. Urz. Nr. 17/1929),

8) pisma, któremi notarjusze zawiadamiają Państwowy Bank Rolny o wszelkiej zmianie tytułu własności do nieruchomości obciążonej pożyczką Państwowego Banku Rolnego (art. 1 p. 11 rozp. Prez. Rz. z 21.X.1932 Nr. 91, poz. 768 Dz. U.),

9) pisma, wysyłane przez notarjuszów w związku z potrącaniem i odprowadzaniem składek na Fundusz Pracy (art. 15 ust. 1 i 4 ustawy z 16.III.1933 Dz. U. Nr. 22, poz. 163, oraz §§ 3 i 4 rozp. Prezesa Rady Min. z 31.III.1933 Dz. U. Nr. 22 poz. 176).

Uzupełnienie i autentyczne wyjaśnienie omawianych przepisów rozporządzenia w duchu powyżej wyrażonym jest konieczne. Zapobiegnie ono mylnej i częstokroć rozbieżnej interpretacji ze strony rozmaitych władz i organów. *I. R.*

SPRAWA NOTARJUSZÓW
STARSZEGO POKOLENIA W MAŁOPOLSCE

Liczne głosy notarjuszów starszego pokolenia w Małopolsce skłaniają nas do poruszenia bolesnej kwestji, której omówienie poprzedzić musi krótki zarys historyczny.

Rok temu, w związku ze sprzeniewierzeniami, popełnionemi przez kierowniczych pracowników w dwuch kancelarjach notarjalnych we Lwowie, tamtejszy nadzór notarjalny zarządził w trybie § 169 austr. ustawy notarjalnej zbadanie lekarskie kilku podeszłych wiekiem rejentów, a to w celu stwierdzenia, czy nie stali się oni „trwale niezdolnymi do wykonywania urzędu z powodu ułomności cielesnych lub duchowych“. W wyniku tych badań, lwowska Izba Notarjalna wezwała kilku notarjuszów do złożenia urzędu, poczem sprawa potoczyła się dalej w trybie prawnym i do dzisiejszego dnia ostatecznie rozstrzygnięta nie została.

Obecnie, w związku z ogłoszoną zapowiedzią co do brzmienia przyszłej jednolitej ustawy notarjalnej („Gazeta Polska“ Nr. 199 r. b.), według którego Minister Sprawiedliwości uprawniony będzie w okresie przejściowym do zwalniania notarjuszów z zajmowanych stanowisk według swobodnego uznania, rejenci małopolscy starszego pokolenia, objęci w swoim czasie wspomnianem zarządzeniem nadzoru notarjalnego, występują, w imię nabytych przez się praw, pod hasłem nakazów humanitarnych, w obronie swych zagrożonych stanowisk, oświadczając, że znajdują się przeważnie w trudnych warunkach materjalnych i że usunięcie ich z urzędów wytworzy dla nich wręcz katastrofalną sytuację, z której nie będzie wyjścia.

Taka jest w ogólnem ujęciu treść artykułów, jakie w tej sprawie otrzymaliśmy.

Istotnie, sprawa jest poważna. Należy sobie przedstawić los, pozbawionych wszelkiego zaopatrzenia na starość, osiwiałych w długoletniej pracy notarjuszy, i przypomnieć zapytanie, postawione blizko przed rokiem w artykule naczelnym w Nr. 3 „Przeglądu Notarjalnego“ z roku 1932: „Czy możliwe jest w dzisiejszych czasach takie postawienie starców poza prawem socjalnem?“ — i odpowiedź: „Nie wierzymy w to i nigdy nie uwierzymy“.

Z tego dylematu, w którym muszą być pogodzone względy państwowe z interesami społeczno-humanitarnemi, trzeba znaleźć wyjście.

Pewne propozycje w tym względzie były już przez zainteresowanych wysuwane, a mianowicie grono notarjuszów starszego pokolenia w Małopolsce wystąpiło przed kilku miesiącami z podaniem do P. Ministra Sprawiedliwości, w którym przedstawiło następującą koncepcję:

Zaznaczając łączność interesów całego notarjatu, zmienność kolei życia ludzkiego i powszechne zainteresowanie, jakie sprawa wywołuje, projektodawcy rzucają myśl, aby kancelarje uznanych za niezdolnych do pracy notarjuszy obejmowały osoby, mianowane w tym celu przez władze z pośród kandydatów do posad notarjalnych, przygotowane już zupełnie do notarjatu, a oczekujące na wakans, któreby obejmując kancelarje notarjalne miały jednak obowiązek oddzielania pewnej określonej części swoich dochodów na rzecz uznanego za niezdolnego do pracy notarjusza.

Byłoby to, zdaniem projektodawców, korzystne i dla kandydatów na notarjuszy, osoby bowiem, mianowane nawet czasowo do pełnienia obowiązków notarjuszy, zyskiwałyby w ten sposób duży awans.

Gdyby tego rodzaju mianowanie, zdaniem władz decydujących, musiało być ograniczone pewnym terminem, projektodawcy uważają, że po upływie takiego terminu pomoc dla uznanych za niezdolnych do pracy notarjuszów winienby wziąć na siebie notarjat i wytworzyć w tym celu odpowiednie instytucje ubezpieczeniowe.

Zdając sprawę z powyższego projektu, nie możemy nie podkreślić, że instytucja przymusowego zastępstwa niezdolnego do pracy notarjusza znana jest we Włoszech, gdzie na wniosek dotkniętego głuchotą, ślepotą, niemocą rąk, lub mającego za sobą 40 lat służby notarjusza może być mianowany stały zastępca z liczby osób, mogących otrzymać nominację na notarjusza, który to zastępca pełni czynności w imieniu i na rachunek chorego lub przygniecionego wiekiem notarjusza, bez prawa jednak otrzymania po nim notarjatu.

Zapewne instytucja ta we Włoszech oparta jest na podstawach prawnych, co znakomicie upraszcza sprawę, ale mniemamy, że i w naszych warunkach znalazłoby się może odpowiednie uzasadnienie prawne, gdy życie takie załatwienie nasuwa.

Zresztą, mniejsza o sposób. Ważniejsza jest sama istota rzeczy.

Nie wątpimy, że miarodajne władze państwowe znajdą odpowiedni sposób wyjścia w tej sprawie.

MARJAN KURMAN

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA POLSKIEGO

WCHODZĄCEGO W ZAKRES CZYNNOŚCI

NOTARJALNYCH I HIPOTECZNYCH

ZA 1930 R. (DRUGIE PÓŁROCZE), 1931 R. 1932 R. I 1933 R. (PIERWSZE PÓŁROCZE)

ORAZ PRZEGLĄD ZA TENŻE CZAS

ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO I. C.

Przerachowanie *ugodowe wierzytelności hipotecznej na złote w złocie,* stanowiąc odstępstwo od zasad rozp. waloryzacyjnego, przewidującego przerachowania tylko na „złote", a nie „złote w złocie", *daje podstawę wierzycielom ze stopniem niższym do wystąpienia* w myśl § 38 rozp. walor. z żądaniem *uznania tego przerachowania za nieszkodzące ich prawom* i za obowiązujące ich tylko w granicach, objętych przepisami rozp. walor. (S. N. z 20 stycznia 1931. C. 2384/30).

„ *Przepis § 40 rozp. walor. dotyczy* przypadków uczynienia przez wierzyciela przy przyjęciu zapłaty zastrzeżenia, co do możności *dochodzenia różnicy, spowodowanej spadkiem wartości pieniądza,* a nie zastrzeżeń innego rodzaju. (S. N. I. C. 1768/30 r. z dnia 29.I.1931 r.).

„ Bez względu na przepis ust. 3 § 5 rozp. walor. o doliczeniu nieprzedawnionych odsetek za czas do 31.XII.24 do kapitału i przerachowania ich tak, jak kapitału, *nie może być uznane za niezgodne z art. 441 K. C. P. otrzymanie przez matkę, opiekunkę nieletnich, odsetek od kapitału hipotekowanego nieletnich, zaległych za czas do 31.XII. 1924,* albowiem powyższy przepis rozp. walor. nie mógł pozbawić rodziców przysługującego im z mocy ustawy użytkowania majątku ich dzieci. (S. N. I. C. 414/29 z dnia 15.II.1931).

„ Należy brać pod uwagę obecną *wartość handlową nieruchomości,* nie zaś wartość jej techniczną. *I przy przerachowaniu wynagrodzenia za dzieło* (ust. 1 lit. a. §: 29 rozp. walor.), wysokość waloryzacji winna być uzależniona od tego, jaki szacunek mógłby uzyskać dłużnik w razie zbycia. (S. N. I. C. 659/31 z dnia 11.VI. 1931 r.).

„ *Dla określenia, czy do przerachowania sumy hipotecznej winniśmy stosować stopę §: 5 czy 6 rozp. walor., należy ustalić, czy w dacie wejścia w życie powołanego rozporz.* główny *dochód z nieruchomości podlegał ustawie o ochronie lokatorów.* Późniejsze zmiany stosunku normowanego i nienormowanego dochodu z nieruchomości wpływu na wysokość przerachowania nie mają. (S. N. I. z 2 grudnia 1932 N. I. C. 1823/32).

Przetarg nieruchomości. — Dz. ust. 15/1932, poz. 87. Zmiana art. 975, 1063, 1064, 1070, 1171 i 1182 ros. ustawy post. cyw. — *Na drugiej licytacji dobra nie mogą być sprzedane poniżej 2/3 sumy oszacowania.*

Przewóz osób i towarów pojazdami mechanicznemi. — Ustawa z dnia 14 marca 1932 r. (Dz. ust. 32/1932, poz. 356). — *Na zarobkowy przewóz osób lub towarów pojazdami mechanicznemi* na drogach publicznych należy uzyskać *koncesję* (art. 1). Koncesji *bez prawa wyłączności udziela* krajowcom władza wojewódzka (art. 3), *obcokrajowcom* zaś Minister Robót Publ. (art. 4). Na niektórych jednak linjach przewozowych lub nawet na całym oznaczonym obszarze wydawanie koncesji może zastrzec dla siebie tenże minister. Udziela on wszystkim koncesji *z prawem wyłączności* (art. 4 i 5). Przewóz towarów przez przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe oraz gospodarstwa rolne i leśne wyłącznie dla własnych potrzeb i własnemi pojazdami mechanicznemi nie wymaga uzyskania koncesji (art 8).

Przyczyna zobowiązania może nie być wyrażona w umowie. (S. N. I. C. z dnia 7 stycznia 1932. Nr. 1282/31).

Przyrzeczenie sprzedaży. — Za czas powstania należności z ustnej umowy przyrzeczenia sprzedaży nieruchomości (na zasadzie ustawy z dnia 29 lipca 1919 r.) *miarodajny dla stopy przerachowania uważać należy czas* ustnego zawarcia tej umowy, a nie dopiero czas późniejszego sporządzenia aktu notarjalnego. (S. N. I. C. z dnia 9 kwietnia 1930 roku. Nr. 1946/29).

Przywileje. — *Uprzywilejowany okres 12-miesięczny, przewidziany w art. 56 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obow. ubezp. na wypadek choroby,* liczyć należy wstecz od dnia sprzedaży nieruchomości przez licytację. (S. N. I. C. z dnia 10—24 października 1930 r. Nr. 993/30).

Rada Familijna nad ubezwłasnowolnionym. (art. 504—508, 375, 416) K. C. P. — Skład Rady Familijnej, przez prawo wskazany, winien być ściśle wykonywany. Prawo powołuje do Rady tych, którzy są najbliżsi ubezwłasnowolnionemu, przez co dają rękojmię, że najtroskliwiej dbać będą o jego osobę; decyzja przeto sędziego przewodniczącego w Radzie w kwestji wyboru członków tejże Rady nie może przekraczać granic, przez prawo wskazanych; *powołanie na członków Rad Familijnych osób, niepołączonych z ubezwłasnowolnionym związkami krwi lub powinowactwa,* jest ostatecznością, której unikać należy. (S. N. I. C. z dnia 14—28.X.1932. Nr. 3092/31).

Reforma Rolna. — Ustawa z dnia 18 marca 1931 r. *o zabezpieczeniu posiadaczy listów zastawnych i obligacyj w przypadku wykonania przez Państwo prawa pierwokupu, odkupu lub przymusowego wykupu na cele reformy rolnej* nieruchomości, obciążonej pożyczkami, zabezpieczającemi listy zastawne i obligacje. — *Dz. ust. 36/1931, poz. 272.*

„ *Ustawa* o wykonaniu reformy rolnej z 28 grudnia 1925 roku, poz. 1/26 Dz. ust. *dotyczy nieruchomości ziemskich, posiadanych w naturze, a nie praw do idealnych części tychże nieruchomości.* (N. T. A. z dnia 28 listopada 1929 roku. — L. Rej. 1900/29).

„ 87/1931, — poz. 686. Rozp. z dnia 17 września 1931 roku w sprawie opłat za nadzór nad parcelacją.

„ Dz. ust. 19/1932, poz. 129. Ustawa z dnia 17 lutego 1932 roku, w sprawie zmian w ustawie o zakresie działania Ministra Reform Rolnych i organizacji urzędów i komisji ziemskich.

„ 25/1932, — poz. 216. Ust. z dnia 25 lutego 1932 roku w sprawie wykonywania planów parcelacyjnych.

„ 26/1932, — poz. 236. Ust. z dnia 9 marca 1932 roku o Funduszu Obrotowym Refor. Rolnej.

„ 67/1932, — poz. 622. Rozp. z dnia 11 lipca 1932 roku o unormowaniu właściwości władz i trybu postępowania w zakresie administracji rolnictwa i reform rolnych.

„ Dz. ust. 91/1932, poz. 779. Rozporządzenie P-ta R-tej z dn. 21 października 1932 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia

11 sierpnia 1923 r. w zakresie działania Ministra Reform Rolnych i organizacji urzędów i komisji ziemskich.

„ Rozporządzenie Minist. Roln. i Ref. Rol. z dnia 10 października 1932 r. — Dz. ust. 111/1932, poz. 914. — w sprawie zmian w rozporządzeniu z dnia 7 grudnia 1926 roku do ustawy o wykonaniu reformy rolnej. — Zmiana §§: 4, 5, 8, 9, 12, 13, 16, 23, 24, 26, 29, 30, 39, 40, 42, 45, 46, 50, 51, 54, 55, 69, 80, 81, 83, 95, 107, 108, 109, 110, 115, 121, 129 i skreślenie §§ 34, 37, 38, 41, 117 i 118.

„ 22/1933, poz. 166. — Ustawa z dnia 17 marca 1933 r. — o uproszczeniach, stosowanych przy regulacji hipotek parcelowanych gruntów państwowych.

„ 26/1933, poz. 265. — Ustawa z dnia 28 marca 1933 r. — o wynagrodzeniu za nieruchomości ziemskie, wypłacanem na podstawie ustawy z d. 28 grudnia 1925 roku o wykonananiu reformy rolnej.

Rejestr handlowy. — Samodzielny oddział winien być zarejestrowany. (S. N. I. 4 grudnia 1931. C. 426/31).

„ *Przepisy o rejestrze* handlowym wyraźnie *określają dane, ulegające zarejestrowaniu, i te tylko dane obowiązują osoby trzecie;* nie może tych ostatnich dotyczyć przeto spór pomiędzy udziałowcami spółki z ogr. odp. i ewentualny wynik tego sporu, chociażby o toczącym się sporze była wzmianka w rubryce „Uwagi" rej. handl. (S. N. z dn. 13.II.1931. C. 2067/30).

Rolne gospodarstwo. — Rozporządzenie Min. Ref. Rol. z dnia 7 czerwca 1930 r. (Dz. ust. 51/1930, poz. 430). — *w sprawie przeznaczenia i parcelacji gruntów, położonych w sferze interesów mieszkaniowych miast i ośrodków przemysłowo-fabrycznych. Określenie sfery interesów mieszkaniowych, parcelacja gruntów państwowych, parcelacja gruntów prywatnych i gruntów Państwowego Banku Rolnego.*

„ 90/1931, poz. 706. Ogłoszenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 23 września 1931 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. o o załatwieniu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi.

„ Ustawa z dnia 7 marca 1932. (Dz. ust. 25, poz. 219). *O ulgach w egzekucji sądowej przeciwko gospodarzom rolnym.* Dłużnik, który wskutek ogólnego ciężkiego położenia gospodarczego w rolnictwie popadł w trudności płatnicze, może zgłosić wniosek o tymczasowe *wstrzymanie przymusowej licytacji nieruchomości* w sądzie, którego komornik prowadzi egzekucję, bądź w sądzie egzekucyjnym, jeżeli egzekucję prowadzi sąd. Wniosek winien być zgłoszony nie później, niż na dwa tygodnie przed licytacją (art. 12). Sąd może zabezpieczyć wniosek przez wstrzymanie licytacji (art. 15). Wstrzymać licytację można najwyżej na jednoroczny okres gospodarczy (art. 18). O decyzji sądu, wstrzymującej tymczasowo licytację nieruchomości, *winna być uczyniona wzmianka w księdze hipotecznej* (art. 19). Na decyzję tę wierzyciel może wnieść skargę (tenże art.). *Przepisy niniejszej ustawy nie dotyczą* należności podatkowych, opłat skarbowych, komunalnych, dalej umów pracy, opłat na ubezpieczenia społeczne, alimentów, pożyczek długoterminowych, udzielonych przez instytucje kredytu długoterminowego, i z tytułu nabycia po dniu 1 grudnia 1931 r. krajowych nawozów sztucznych (art. 21).

„ Ustawa z dnia 12 marca 1932 r. (Dz. ust. 25, poz. 221), zmieniona częściowo rozporządzeniem z dnia 27 października 1932 r. (Dz. ust. 94, poz. 816 i ustawą z dnia 29 marca 1933 r. (Dz. ust. 31, poz. 271) o ułatwienie spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne. *Celem uzyskania środków pieniężnych na spłatę zaległości z tytułu podatków oraz uciążliwych długów* właściciele nieruchomości ziemskich, dotknięci trudnościami płatniczemi, upoważnieni będą do przeprowadzenia parcelacji, a to *na podstawie zaświadczeń,* stwierdzających potrzebę i celowość zamierzonej parcelacji (art. 1); zaświadczenia te wydawać będą właściwi *wojewodowie* (art. 2); *Obszar gruntu, nabywanego przez wierzycieli, może przekraczać normy,* wynikające z podstawowych norm władania, ustalonych w art. 4 ustawy z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej; *grunty mogą być nabywane przez kilku wierzycieli na wspólną własność,* ale jeżeli nie wszyscy ci wierzyciele posiadają kwalifikacje rolnicze, żądane przez ustawę o wykonaniu reformy rolnej, grunt, przez nich nabyty, podlega w całości obowiązkowi parcelacji (art. 3). *Umowy przyrzeczenia sprzedaży* z tej parcelacji winny pod rygorem ich nieważności *zawierać postanowienia,* że wszelkie zadatki i wpłaty gotówkowe, uiszczone przez nabywcę na poczet ceny kupna, muszą być składane *do depozytów w Państwowym Banku Rolnym* z tem, że depozyty te nie mogą być przez nabywców wycofane przed rozwiązaniem umowy przyrzeczenia sprzedaży, zaś sprzedawcy wypłacone być mogą tylko na zasadzie postanowień kontraktów kupna-sprzedaży po zatwierdzeniu tych kontraktów przez zwierzchność hipoteczną, względnie po dozwoleniu na ich podstawie wpisów hipotecznych; w razie zaś niedojścia sprzedaży z winy nabywcy, na mocy wyroku sądowego, bądź zgodnego wniosku stron (art. 5).

Wierzycieli, nabywających na mocy niniejszej ustawy grunty z parcelacji nie dotyczy przewidziany w art. 5 obowiązek wpłacania ceny kupna do depozytu Państwowego Banku Rolnego, a to do wysokości ich należności, obliczonej z odsetkami do dnia przeniesienia tytułu własności na nabywców; należność ta może być zarachowana na cenę kupna (art. 5a). Przy parcelacji, z zastosowaniem niniejszej ustawy *opłaty w postępowaniu hipotecznem* oraz *stawki wynagrodzenia,* ustalonego w taksach dla *pisarzy hipotecznych i notarjuszów,* ulegają obniżeniu o 50% (art. 5b). Przy parcelacji, prowadzonej z zastosowaniem ustawy nieniejszej *opłata stemplowa* od pism, stanowiących tytuł przejścia własności (art. 52 i 58 ust. z dnia 1 lipca 1926 r. o opł. stemp. (Dz. U. 41/1932, poz. 413) wynosić będzie 1% dla gospodarstw, powstałych w wyniku tej parcelacji, których obszar nie przekroczy 60 wzgl. 75 ha, (cz. 2 art. 60 ustawy o wyk. ref. rol.), dla pozostałych zaś gospodarstw opłata ta wynosić będzie 2%.

Opłaty stemplowe według stawek ulgowych wyżej wymienionych będą stosowane jedynie w przypadkach sporządzenia najpóźniej do końca 1933 r. pisma, stanowiącego tytuł przejścia własności (art. 5c).

„ Ustawa z dnia 18 marca 1932 r. (Dz. ust. 30, poz. 308), znowelizowana ustawą z dnia 28 marca 1933 r. (Dz. ust. 32, poz. 278), *o uregulowaniu prawa własności gruntów, oddanych w drodze parcelacji w posiadanie nabywców* na obszarze województw centralnych i wschodnich.

„ Rozporządzenie P-ta R-tej z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. ust. 67/1932, poz. 622) *o unormowaniu właściwości władz i trybu postępowania w zakresie administracji rolnictwa i reform rolnych,* (Izby Rolnicze, scalanie gruntów, obrót nieruchomościami ziemskiemi, znoszenie służebności, parcelacja i ochrona drobnych dzierżawców rolnych).

„ Rozporządzenie P-ta R-tej z dnia 23 sierpnia 1932 r.

(Dz. ust. Nr. 72/1932, poz. 652) — *o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie.*

Postanowienia ogólne. Za gospodarstwa rolne rozporządzenie niniejsze uważa gospodarstwa rolne, leśne, ogrodowe, hodowlane i rybne, oraz zakłady i warsztaty przemysłowe, związane bezpośrednio z gospodarstwem rolnem, za gospodarzy zaś rolnych — właścicieli i użytkowników jak również dzierżawców takich gospodarstw. *Gospodarze rolni, wpisani do rejestru handlowego z tytułu posiadanych przez siebie przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych, nie podlegają przepisom rozporządzenia niniejszego,* (art. 1).

Odroczenie wypłat. — Odroczenie wypłat może być udzielone gospodarzowi rolnemu, posiadającemu dostateczny majątek do zupełnego zaspokojenia wszystkich swoich wierzycieli, a który wskutek wyjątkowych i niezależnych od siebie okoliczności *zaprzestał* czasowo wypłat *lub przewiduje w najbliższej przyszłości konieczność czasowego ich zaprzestania. Za okoliczności takie należy* przedewszystkiem *uważać* trudności płatnicze, wynikające z ogólnego ciężciężkiego położenia gospodarczego w rolnictwie, (art. 2). *Wniosek o odroczenie wypłat może zgłosić* bądź dłużnik bądź wierzyciel, który wykaże swój interes prawny w dalszem prowadzeniu gospodarstwa rolnego przez dłużnika, (art. 3). *Odroczenia wypłat udziela* ten sąd okręgowy lub grodzki ,przy którem nieruchomość, wchodząca w skład gospodarstwa rolnego, ma urządzoną hipotekę; gdy nieruchomość ta nie ma urządzonej hipoteki, właściwym jest sąd grodzki, w którego okręgu ta nieruchomość jest położona, (art. 4). *Do wniosku,* w którym należy *uzasadnić* żądanie odroczenia wypłat, *winny być dołączone:*

1) *dokumenty, stwierdzające prawo własności bądź użytkowania lub dzierżawy* gospodarstwa rolnego oraz *stan obciążenia tych praw;*

2) *bilans,* o ile dłużnik prowadzi prawidłową księgowość, a *zamknięcia dochodów i wydatków gospodarstwa* rolnego w ostatnim roku gospodarczym, o ile dłużnik prowadzi podręczne księgi lub zapiski gospodarcze;

3) dokładny *wykaz wszelkich źródeł dochodów i całego majątku,* posiadanego i użytkowanego przez dłużnika;

4) *spis wierzytelności* z podaniem imion, nazwisk (lub firmy) i adresów dłużników z wymienieniem sum należnych, terminów ich płatności i stopy odsetek, wraz z wyjaśnieniem, czy i z jakich powodów poszczególne wierzytelności są ściągalne lub nieściągalne. Wierzytelności, zabezpieczone zastawem, hipoteką lub zastawniczem opisaniem, winny być wyszczególnione oddzielnie z dokładnem oznaczeniem przedmiotu, obciążonego zastawem lub hipoteką;

5) *spis długów* ze wskazaniem imion, nazwisk (lub firmy) i adresów wierzycieli i zachodzących między nimi a dłużnikiem stosunków pokrewieństwa lub powinowactwa z przytoczeniem sum dłużnych, terminów ich płatności i stopy odsetek. Długi, zabezpieczone zastawem (zastawniczem opisaniem) lub hipoteką, winny być wyszczególnione oddzielnie z dokładnem oznaczeniem przedmiotu obciążonego zastawem (zastawniczo opisanego) lub hipoteką i daty, od której się liczy pierwszeństwo ich zabezpieczenia;

6) *wykaz* uzyskanych lub udzielonych *poręczeń solidarnych* lub *niesolidarnych* ze wskazaniem wysokości długów poręczonych i stosunków pokrewieństwa lub powinowactwa do osób, które udzieliły poręczeń lub je uzyskały;

7) *wykaz* niewykonanych a wykonalnych *wyroków,* za padłych przeciwko dłużnikowi;

8) ogólny *plan uzdrowienia* gospodarstwa rolnego;

9) oświadczenie dłużnika, że dane, wymienione w pkt. 2—7, są rzetelne, (art. 7).

Jeżeli obszar gospodarstwa rolnego nie przekracza 50 ha, wówczas może być przyjęty wniosek o odroczenie wypłat do protokółu ,(art. 8).

Jeżeli wniosek zgłasza wierzyciel, wówczas załączniki i dane, których wierzyciel dostarczyć nie może, dostarczać winien na wezwanie sądu dłużnik, (art. 9);

O ile okoliczności, przytoczone we wniosku o odroczenie wypłat, dostatecznie uzasadniają jego słuszność, *sąd może wniosek ten zabezpieczyć* aż do ostatecznego jego załatwienia postanowieniem, *zarządzającem wstrzymanie wyznaczonej już sprzedaży ruchomości i nieruchomości* dużnika, jak również postanowieniem, zakazującem zbywania i obciążania nieruchomości i praw hipotecznych dłużnika.

O postanowieniu, o ile dotyczy nieruchomości i praw hipotecznych, *należy uczynić wzmiankę w księdze hipotecznej* (gruntowej), (art. 12).

Odroczenie wypłat nie rozciąga się:

1) na należności z zobowiązań, zaciągniętych po wyrzeczeniu odroczenia wypłat;

2) na koszty postępowania zapobiegawczego;

3) na podatki i opłaty państwowe (nie wyłączając opłat sądowych) i komunalne:

4) na należności z tytułu umowy najmu pracy;

5) na bieżące opłaty za ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia od ognia w zakładach publicznych;

6) na alimenty wszelkiego rodzaju, nie wyłączając wymów i wymiarów;

7) na należności, zabezpieczone umownym zastawem ruchomym, a w szczególności rejestrowym zastawem rolniczym i drzewnym:

8) na należne raty z pożyczek długoterminowych, udzielonych przez banki państwowe lub instytucje kredytu długoterminowe, zabezpieczone na nieruchomości, oraz na zabezpieczone na nieruchomości należności banków z tytułu udzielonych przez nie: a. zaliczek na pożyczki długoterminowe amortyzacyjne, b. kredytów na parcelację, c. kredytów z lokat osób trzecich, których spłatę bank wobec tych osób gwarantował, oraz d. gwarancyj;

9) na bieżące odsetki w wysokości nie przekraczającej każdorazowej stopy dyskontowej Banku Polskiego — od innych należności, zabezpieczonych na nieruchomości;

10) na powstałe po dniu 1 grudnia 1931 r. należności za towary, służące do celów gospodarstwa rolnego;

11) na bieżące należności czynszu dzierżawnego, o ile z odroczenia korzysta dzierżawca gospodarstwa rolnego;

12) na przedmioty lub tytuły, względem których służy prawo wyłączenia w razie upadłości, (art. 17);

W razie uwzględnienia wniosku *sąd udzieli odroczenia wypłat na jednoroczny okres gospodarczy,* określając końcowy jego termin w ten sposób, aby gospodarstwo mogło jeszcze w tym okresie normalnie ukończyć i spieniężyć najbliższe zbiory.

Jeżeli orzeczenie zapadło w drugiej połowie okresu gospodarczego, sąd może w swem orzeczeniu określić termin odroczenia wypłat *jeszcze na jeden rok gospodarczy.*

Termin odroczenie wypłat, określony w orzeczeniu, może być przedłużony *jeszcze na jeden okres gospodarczy,* jeżeli według opinij instytucyj i osób opinjujących udzielenie dalszego odroczenia wypłat umożliwi uzdrowienie gospodarstwa rolnego i ułatwi w następstwie uzyskanie płynnych środków na zaspokojenie wierzycieli (art. 18).

Udzielając dłużnikowi odroczenia wypłat, *sąd zamianuje* go *zarządcą sądowym* gospodarstwa rolnego jeśli osoba jego daje dostateczną rękojmię należytego prowadzenia zarządu. Dłużnik, któremu powierzono sądowy zarząd jego majątku, jest pod względem odpowiedzialności cywilnej i karnej za ten zarząd zrównany z zarządem cudzego mienia (art. 19).

W razie poruczenia zarządu sądowego dłużnikowi, należy ustanowić *nadzór sądowy nad zarządem* (art. 21).

Termin miesięczny do założenia apelacji w razie odroczenia wypłat liczy się od dnia ogłoszenia wyroku w „Monitorze Pol.", a gdygospodarstwo ma mniej niż 50 ha obszaru, od dnia wywieszenia wyroku w sądzie, a w razie odmówienia odroczenia wypłat, od dnia zawiadomienia dłużnika bądź wnioskodawcy o wyroku.

Zarządca sądowy i nadzorca sądowy, przed przystąpieniem do wykonania poruczonych im obowiązków, w ciągu trzech dni po otrzymaniu nominacji złożą wobec sądu przyrzeczenie, że poruczone im obowiązki spełniać będą sumiennie według najlepszej swej woli i wiedzy, (art. 26).

Do zarządcy sądowego należy zarząd majątku dłużnika, korzystającego z odroczenia wypłat.

Za zgodą sądu, zarządca sądowy może upoważnić do wykonywania poszczególnych czynności, związanych z zarządem majątku, osoby trzecie, jak również dłużnika, jeżeli temu zarząd nie został powierzony, (art. 27).

Do nadzorcy sądowego należy dozór nad prowadzeniem zarządu majątkiem przez dłużnika, jako zarządcę sądowego. Przy wykonywaniu tej czynności nadzorca winien uwzględnić w równej mierze potrzeby majątku, jak i interesy wierzycieli dłużnika i stosować się w tym zakresie do wskazówek sądu.

O ile nadzorca sądowy spostrzeże wykroczenia dłużnika przeciwko jego obowiązkom jako zarządcy, winien natychmiast donieść o tem sądowi.

Nadzorca sądowy ma prawo w każdym czasie badać stan majątku, czynności zarządu, oraz przeglądać księgi, rachunki, zapiski i inne akta gospodarcze dłużnika.

Dłużnik winien co do wykonywania zarządu stosować się do zarządzeń nadzorcy sądowego o ile one nie są sprzeczne ze wskazówkami sądu (art. 28).

Zarządca sądowy składa sądowi wszystkie swoje wnioski, oświadczenia, sprawozdania i rachunki, a gdy dłużnik jest zarządcą sądowym, składa je sądowi za pośrednictwem nadzorcy, który je wraz ze swoją opinją prześle sądowi (art. 29).

Zażalenia na czynności bądź zarządcy sądowego, bądź nadzorcy sądowego, związane z wykonywaniem zarządu bądź nadzoru, *rozstrzyga* ostatecznie sąd (art. 30).

Zarządca sądowy obowiązany jest niezwłocznie przystąpić:

1) do zamknięcia i zaświadczenia ksiąg, o ile były prowadzone;

2) do sprawdzenia złożonego bilansu, o ile dłużnik prowadzi prawidłową księgowość, lub zamknięcia dochodów i wydatków majątku w ostatnim roku gospodarczym, o ile prowadzi podręczne księgi lub zapiski gospodarcze, stanu majątku dłużnika, oraz spisu wierzytelności i długów (art. 7 i 8);

3) *do wniesienia do księgi hipotecznej (gruntowej) nieruchomości i przy innych prawach hipotecznych dłużnika wzmianki o orzeczeniu, udzielającem dłużnikowi odroczenia wypłat, o tem, kto sprawuje zarząd bądź nadzór nad zarządem oraz kogo i w jakim zakresie uprawniono do wykonywania poszczególnych czynności zarządu i nadzoru.*

Gdy zarządcą sądowym mianowany jest dłużnik, czynności, wymienione w p. 1) i 2), spełnia nadzorca sądowy.

Zarządca sądowy jest obowiązany prowadzić nadal prawidłową księgowość, o ile taka była zaprowadzona.

O ile taka księgowość nie jest zaprowadzona, zarządca sądowy winien zaprowadzić odpowiednią do rozmiarów gospodarstwa *księgowość,* a w każdym razie księgę przychodów i rozchodów oraz wykaz inwentarza i przedmiotów, należących do majątku (art. 31).

Ze swych czynności zarządca sądowy i nadzorca sądowy obowiązani są składać sądowi sprawozdania w terminach, które określi sąd, uwzględniając rodzaj gospodarstwa.

Łącznie ze sprawozdaniem zarządca przedstawi sądowi *zestawienie rachunkowe* za czas objęty sprawozdaniem, sporządzone na podstawie ksiąg wymienionych w artykule poprzednim (art. 33).

W czasie trwania odroczenia obowiązują następujące przepisy:

1) dłużnik, który nie jest ani zarządcą sądowym, ani nie uzyskał upoważnienia do wykonywania poszczególnych czynności lub określonych rodzajów *czynności zarządu,* nie ma prawa wykonywać żadnych czynności zarządu;

2) *dłużnik nie ma prawa bez zezwolenia sądu czynić darowizn, rozporządzać nieruchomościami lub prawami na nieruchomości ani zaciągać innych zobowiązań, prócz tych, które są konieczne do prowadzenia gospodarstwa, a do których zaciągania jest uprawniony, bądź jako zarządca sądowy, bądź jako uprawniony do wykonywania poszczególnych czynności lub poszczególnych rodzajów czynności zarządu.*

Wszelkie sprzeczne z tem posanowieniem czyny dłużnika uznaje się za niemające żadnych skutków prawnych, a zdziałane akty prawne, za nieważne. Jednakże osoby trzecie, które udowodnią, że zawierając umowę *z dłużnikiem, działały w dobrej wierze, mogą dochodzić swych praw lub strat na dłużniku, urzeczywistnić je wszakże* będą mogły dopiero po ustaniu odroczenia wypłat (art. 34).

W czasie trwania odroczenia wypłat, mają zastosowanie jeszcze następujące przepisy:

1) *postępowanie egzekucyjne i postępowanie zabezpieczające powództwo* (areszty) przeciwko dłużnikowi nie może być wszczynane, a wszczęte ulega zawieszeniu;

2) *żaden wpis hipoteczny na nieruchomościach i prawach hipotecznych dłużnika z mocy orzeczeń sądowych nie może* być uzyskany;

3) *bieg spraw rozpoczętych nie ulega zawieszeniu* i możność wszczynania przeciwko dłużnikowi nowych spraw sądowych nie zostaje odjęta; w razie wszczęcia takich spraw koszty procesu obciążają powoda, jeżeli pretensja została w całości wciągnięta na listę wierzytelności;

4) *dłużnik może* w sądzie stawać w sprawach majątkowych w obecności lub za zezwoleniem zarządcy sądowego, a o ile sam jest zarządcą sądowym, tylko za zezwoleniem nadzorcy sądowego (art. 35). *(d. c. n.)*

KODEKS ZOBOWIĄZAŃ
CZĘŚĆ SZCZEGÓLNA (I)

W Nr. Nr. 6 (str. 10 i nast.) i 7 (str. 22 i nast.) przedstawiliśmy w ogólnem ujęciu postanowienia tytułów I — V (część ogólna) projektu Kodeksu Zobowiązań, opracowanego przez Komisję Kodyfikacyjną. Obecnie z kolei przedstawiamy w głównych linjach, z uwydatnieniem przepisów, które szczególnie zainteresować mogą notarjuszów, tytuły VI — XVII rzeczonego projektu w zakresie poszczególnych umów (część szczególna), zaznaczając, że pomijamy tylko krótki tytuł XIV („gra i zakład"), jako pozbawiony większego znaczenia. Materjał rozkładamy na dwa numery.

SPRZEDAŻ I ZAMIANA

Przez *umowę sprzedaży* sprzedawca zobowiązuje się przenieść własność rzeczy lub inne prawo majątkowe na kupującego który zobowiązuje się zapłacić określoną cenę.

Przez *umowę zamiany* każda ze stron zobowiązuje się przenieść na drugą stronę własność rzeczy lub inne prawo majątkowe wzamian za zobowiązanie się do przeniesienia własności rzeczy lub innego prawa majątkowego. Do zamiany stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży.

Przedmiotem sprzedaży mogą być także prawa, mające powstać w przyszości.

Cenę można określić przez wskazanie podstaw do ustalenia jej w przyszłości, ewent. jako cenę rynkową lub giełdową w chwili wydania przedmiotu. Jeżeli określenie ceny pozostawiono słusznemu uznaniu jednej ze stron lub osoby trzeciej, w razie sporu sąd cenę ustali.

Brak określenia ceny przez strony nie pociąga za sobą nieważności sprzedaży, jeżeli z okoliczności wynika, że strony miały na myśli zwykłe ceny, przyjęte wogóle w obrocie lub w ich stosunkach wzajemnych.

Sprzedawca jest obowiązany spełnić wszystko, czego wymaga przeniesienie sprzedanego prawa na kupującego i powstrzymać się od wszelkich czynności, któreby mogły udaremnić lub utrudnić przeniesienie prawa.

Sprzedawca własności rzeczy nieruchomej winien zwolnić nieruchomość od obciążeń wynikających z hipotek i zaległości uprzywilejowanych, o ile kupujący nie przyjął na siebie tych obciążeń i zaległości, niemniej obowiązany jest postarać się o wykreślenie praw, które są wpisane do księgi hipotecznej (gruntowej), a nie istnieją.

Sprzedawca własności rzeczy obowiązany jest wydać tę rzecz kupującemu w umówionym czasie i miejscu z wszystkiemi przynależnościami, w umowie nie wyłączonemi.

Sprzedawca innego prawa obowiązany jest umożliwić kupującemu jego wykonywanie, a jeżeli do tego potrzebne jest posiadanie rzeczy, obowiązany jest ją wydać.

Sprzedawca winien udzielić kupującemu potrzebnych wyjaśnień o stosunkach prawnych i faktycznych, dotyczących przedmiotu sprzedaży, oraz wydać posiadane przez siebie dokumenty, odnoszące się do sprzedawanego prawa i sposobu korzystania z niego. Jeżeli treść takiego dokumentu dotyczy także innych praw, sprzedawca winien wydać wyciąg uwierzytelniony.

Koszty wydania, w szczególności zmierzenia, zważenia i opakowania ponosi sprzedawca, koszty odbioru i przesłania ponosi kupujący, wszelkie zaś inne koszty, związane ze sprzedażą, ponoszą obie strony po połowie.

Z chwilą wydania rzeczy sprzedanej przechodzą na kupującego *korzyści i ciężary* oraz *niebezpieczeństwo* przypadkowej utraty lub uszkodzenia. Jeżeli własność sprzedanej nieruchomości przechodzi na kupującego przed jej wydaniem ,skutki te, w braku odmiennej umowy, powstają już z chwilą przejścia własności. Jeżeli strony przyjęły inną chwilę rozliczenia się co do korzyści i ciężarów, wówczas, w razie wątpliwości, niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy przechodzi na kupującego z tąż chwilą.

Sprzedawca obowiązany jest do *rękojmi,* jeżeli się okaże, iż sprzedane przezeń prawo służy w całości lub części osobie trzeciej, jest ograniczone lub obciążone, albo nie istnieje (wady prawne).

Sprzedawca obowiązany jest do rękojmi, jeżeli rzecz sprzedana nie posiadała w chwili wydania właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego ,albo jeżeli miała wady, zmniejszające jej wartość lub użyteczność ze względu na cel, w umowie oznaczony, albo z natury lub przeznaczenia rzeczy wynikający (wady fizyczne).

Strony mogą przez umowę odpowiedzialność z tytułu rękojmi rozszerzyć, ograniczyć lub wyłączyć. Jednakże wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest nieważne, jeżeli sprzedawca zataił podstępnie przed kupującym wadę przedmiotu sprzedaży.

Sprzedawca nieruchomości nie jest obowiązany do rękojmi za publiczno-prawne ciężary i ograniczenia, którym nieruchomość podlega

Sprzedawca wierzytelności odpowiada za wypłacalność dłużnika w chwili przelewu tylko o tyle, o ile taką odpowiedzialność na siebie przyjął.

Jeżeli sprzedane prawo służy w całości osobie trzeciej albo nie istnieje, kupujący może od umowy odstąpić. Jeżeli sprzedane prawo służy osobie trzeciej tylko częściowo, albo istnieje tylko w mniejszej rozciągłości, kupujący może żądać obniżenia ceny, a jeżeli z okoliczności wynika, że nie zawarłby umowy, gdyby był o tem wiedział, może od umowy odstąpić. Te same prawa służą kupującemu w przypadku, gdy przedmiot sprzedaży jest obciążony.

Jeżeli sprzedawca nieruchomości zapewnił kupującego. że ma ona oznaczony obszar, odpowiada za obszar tak, jak za pewną oznaczoną właściwość.

Kupujący nieruchomość może odstąpić od umowy z powodu braku zapewnionego obszaru tylko wtedy, gdy brak jest tak znaczny, że utrzymanie umowy w mocy nie przedstawia dlań interesu.

Sprzedawca nie odpowiada z tytułu rękojmi za wady fizyczne, powstałe po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przy-

czyny, istniejącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej.

Kupujący obowiązany jest zapłacić umówioną cenę, oraz odebrać rzecz, jeżeli sprzedawca ma obowiązek ją wydać.

Kupujący obowiązany jest zapłacić odsetki ustawowe od umówionej ceny od chwili, w której uzyskał możność korzystania z nabytego prawa, chyba że według umowy cena ma być zapłacona w terminie późniejszym.

Sprzedaż na próbę lub z zastrzeżeniem obejrzenia uważa się, w razie wątpliwości, za zawartą pod warunkiem zawieszającym, że kupujący uzna przedmiot sprzedaży za dobry.

Prawo odkupu może być zastrzeżone w umowie sprzedaży na czas nie przenoszący lat pięciu, zastrzeżone zaś na czas dłuższy ulega skróceniu do lat pięciu. Prawo to wykonywa się przez oświadczenie sprzedawcy, skierowane do kupującego. Prawo odkupu służy sprzedawcy przeciwko osobom trzecim, jeżeli przedmiot sprzedaży nabyły, wiedząc o zastrzeżonem prawie odkupu, albo jeżeli prawo to było ujawnione w księdze hipotecznej (gruntowej).

Kto zastrzegł sobie *prawo pierwokupu*, może je wykonać przez oświadczenie skierowane do zobowiązanego, gdy ten zawarł z osobą trzecią umowę sprzedaży prawa, do którego się odnosi zastrzeżenie pierwokupu. Zobowiązany może zawrzeć z osobą trzecią umowę sprzedaży prawa, do którego się odnosi zastrzeżenie pierwokupu, jedynie pod warunkiem zawieszającym, że uprawniony nie wykona prawa pierwokupu. Zobowiązany powinien niezwłocznie zawiadomić uprawnionego do pierwokupu o treści umowy, zawartej z osobą trzecią. Prawo pierwokupu co do nieruchomości można wykonać w ciągu miesiąca, co do innych rzeczy w ciągu tygodnia od otrzymania tego zawiadomienia, jeżeli nie ustanowiono innych terminów. Jeżeli zawiadomienie uprawnionego o sprzedaży jest niewykonalne z powodu okoliczności, za które zobowiązany nie odpowiada, prawo pierwokupu upada.

DAROWIZNA

Przez *umowę darowizny* darczyńca zobowiązuje się dokonać kosztem swego majątku bezpłatnego przysporzenia majątkowego na rzecz osoby obdarowanej. Darczyńca może obciążyć obdarowanego obowiązkiem spełnienia oznaczonego świadczenia.

Przepisów o darowiźnie nie stosuje się: 1) jeżeli kto bez wynagrodzenia zobowiązuje się do usług lub daje drugiemu używanie rzeczy chociażby zazwyczaj za te usługi lub danie używania pobierał wynagrodzenie; 2) jeżeli kto zrzeka się prawa, którego jeszcze nie nabył lub które nabył w takich warunkach, że w razie zrzeczenia się prawo uważa się za nienabyte; 3) o ile przyrzeczone lub dokonane przysporzenie majątkowe odpowiada obowiązkowi moralnemu, względom przyzwoitości lub zwyczajom.

Przedmiotem darowizny nie może być zbycie lub obciążenie użytkowaniem majątku przyszłego ani w całości, ani w części.

Jeżeli przysporzenie majątkowe na rzecz obdarowanego nie następuje przez samo zawarcie umowy lub równocześnie z nią, potrzeba do ważności darowizny, aby oświadczenie darczyńcy sporządzone było *w formie aktu notarjalnego*. Jednakże późniejsze wykonanie darowizny uchyla skutki braku formy.

Do obowiązków *darczyńcy* stosuje się odpowiednio przepisy o obowiązkach sprzedawcy, z pewnemi odchyleniami.

Jeżeli *obdarowany* nie spełnia świadczenia bez uzasadnionej przyczyny, darczyńca lub jego spadkobiercy mogą żądać zwrotu przysporzenia majątkowego według przepisów o niesłusznem zbogaceniu o tyle, o ile to przysporzenie musiałoby być użyte na spełnienie świadczenia.

Darczyńca może *odwołać* darowiznę jeszcze niewykonaną, jeżeli od chwili, kiedy ją był przyrzekł, jego stosunki majątkowe tak się zmieniły, że nie może wykonać darowizny bez uszczerbku dla własnego utrzymania, odpowiadającego jego stanowisku społecznemu, oraz bez uszczerbku dla ciążących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych. Darczyńca może odwołać darowiznę, nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności przez popełnienie czynu, stanowiącego przestępstwo albo cięższe naruszenie obowiązków rodzinnych. Odwołanie wykonywa się przez oświadczenie, skierowane do obdarowanego. Zwrot przedmiotu darowizny następuje według przepisów o niesłusznem zbogaceniu. Od chwili popełnienia czynu, uzasadniającego odwołanie, obdarowanego uważa się za będącego w złej wierze.

NAJEM I DZIERŻAWA

Przez *umowę najmu* wynajmujący zobowiązuje się dać najemcy używanie rzeczy przez czas oznaczony lub nieoznaczony za zapłatą umówionego czynszu. Czynsz może być oznaczony w pieniądzach lub w świadczeniach innego rodzaju.

Umowa najmu pomieszczenia na rok lub dłużej powinna być *pismem* stwierdzona. To samo obowiązuje co do umów, zawartych na czas życia wynajmującego lub najemcy. W razie pominięcia tej formy najem uważa się za zawarty na czas nieoznaczony.

Najem nieruchomości, zawarty na czas dłuższy niż lat dwadzieścia pięć i najem pomieszczenia, zawarty na czas dłuższy niż lat dziesięć, uważa się po upływie tych terminów za zawarty na czas nieoznaczony.

Najemca może rzecz najętą oddać w całości lub części osobie trzeciej do bezpłatnego używania albo w *podnajem*, jeżeli mu tego umowa nie zabrania.

W razie *zbycia rzeczy najętej* w czasie trwania najmu, nabywca wstępuje z mocy samego prawa w stosunek najmu na miejsce zbywcy, może jednak wypowiedzieć najem z zachowaniem terminów ustawowych. Prawo wypowiedzenia nie służy mu, jeżeli najem był ujawniony w księdze hipotecznej (gruntowej), albo jeżeli w chwili nabycia rzecz była już wydana najemcy, a umowa najmu była zawarta na piśmie z datą urzędownie zaświadczoną.

Najemca nie może powoływać się wobec nabywcy na zapłatę czynszu, dokonaną zgóry do rąk zbywcy więcej niż za jeden okres płatności, chyba że zapła-

ta była ujawniona w księdze hipotecznej (gruntowej).

Przez *umowę dzierżawy* wydzierżawiający zobowiązuje się dać dzierżawcy używanie i użytkowanie rzeczy lub prawa majątkowego, w szczególności prawo wytwarzania i pobierania pożytków, przez czas oznaczony lub nieoznaczony za zapłatą umówionego czynszu.

Czynsz może być oznaczony w pieniądzach lub rzeczach zamiennych innego rodzaju, albo w ułamkowej części pożytków. Jeżeli terminy płatności czynszu nie są określone ani przez umowę, ani przez zwyczaj, należy płacić czynsz półrocznie zdołu.

Umowa dzierżawy na *czas* dłuższy niż rok powinna być pismem stwierdzona. W razie pominięcia tej formy uważa się dzierżawę za zawartą na jeden rok. Dzierżawę, zawartą na czas dłuższy niż lat trzydzieści, uważa się po upływie lat trzydziestu za zawartą na czas nieoznaczony.

Naprawy, połączone ze zwykłem używaniem przedmiotu dzierżawy, w szczególności przy dzierżawie gruntów rolnych naprawy dróg, mostów, ogrodzeń, studzien, budynków mieszkalnych i gospodarczych, obciążają dzierżawcę. Do napraw, obciążających wydzierżawiającego, należy w szczególności odbudowa wydzierżawionych budynków, zniszczonych wskutek wypadku, jeżeli dzierżawca nie może bez nich prowadzić prawidłowej gospodarki.

W braku odmiennej umowy, można *wypowiedzieć* dzierżawę najpóźniej na sześć miesięcy przed upływem roku dzierżawnego.

Po zakończeniu dzierżawy dzierżawca powinien, w braku odmiennej umowy, zwrócić przedmiot dzierżawy w takim stanie, jaki odpowiada prawidłowej gospodarce.

Bez zgody wydzierżawiającego dzierżawca nie ma prawa oddawać przedmiotu dzierżawy w całości osobie trzeciej do bezpłatnego używania i użytkowania, ani go *poddzierżawiać.* Gdyby to uczynił, wydzierżawiający może od umowy odstąpić i żądać odszkodowania.

W razie *zbycia rzeczy dzierżawionej* obowiązują te same przepisy, co i przy najmie.

POŻYCZKA I UŻYCZENIE

Przez *umowę pożyczki* dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego przedmiot pożyczki, a biorący zobowiązuje się zwrócić przedmiot pożyczki w rzeczach tego samego gatunku i takiej samej jakości.

Przedmiotem pożyczki mogą być pieniądze lub inne rzeczy zamienne.

Zobowiązanie udzielenia oraz wypłata pożyczki pieniężnej ponad tysiąc złotych winny być *pismem* stwierdzone.

Dający pożyczkę może odstąpić od umowy i odmówić wydania przedmiotu pożyczki, jeżeli jego zwrot jest wątpliwy z powodu złego stanu majątkowego drugiej strony.

Prawo to nie służy osobie, która w czasie zawarcia umowy o złym stanie majątkowym drugiej strony wiedziała lub wiedzieć była powinna.

Biorący pożyczkę oprocentowaną obowiązany jest do odebrania przedmiotu pożyczki.

Jeżeli przedmiotem pożyczki są *pieniądze,* biorący pożyczkę powinien zwrócić sumę pieniężną równą tej, jaką otrzymał.

Gdyby wskutek niezwykłych przewrotów gospodarczych siła nabywcza pieniądza, w którym ma nastąpić zwrot pożyczki, spadła tak znacznie po wypłacie pożyczki, a przed jej zwrotem, że zwolnienie się z długu przez zapłatę sumy otrzymanej pociągałoby za sobą nieprzewidziany w umowie zysk dłużnika a stratę wierzyciela, wówczas sąd, uwzględniając wszystkie okoliczności, oznaczy według własnego uznania sumę, jaką dłużnik zwrócić powinien.

Jeżeli według umowy zwrot pożyczki ma nastąpić w oznaczonym gatunku pieniędzy krajowych lub zagranicznych, zmiany wartości tego gatunku pieniędzy nie wchodzą w rachubę.

Jeżeli według umowy pożyczka ma być zwrócona w równowartości szlachetnego kruszcu lub pieniędzy zagranicznych, przelicza się pożyczkę na odpowiednią ilość kruszcu lub pieniędzy zagranicznych podług kursu z czasu i miejsca wypłaty pożyczki, a biorący pożyczkę obowiązany jest w takim przypadku zapłacić tytułem zwrotu pożyczki kwotę, odpowiadającą wartości, jaką przerachowana w powyższy sposób ilość kruszcu lub pieniędzy zagranicznych przedstawia w pieniądzach krajowych w czasie i miejscu zwrotu pożyczki. Jeżeli dłużnik dopuścił się zwłoki, wierzyciel może żądać zapłaty, według swego wyboru, albo podług kursu kruszcu lub pieniędzy zagranicznych w dniu wymagalności, albo podług kursu w dniu zapłaty.

Jeżeli umowa nie stanowi inaczej, biorący pożyczkę może ją zwrócić w każdej chwili, bez względu na to, czy *termin* oddania był oznaczony czy nieoznaczony. Jeżeli pożyczka była oprocentowana, dłuznik nie może, w braku odmiennej umowy, zwrócić przedmiotu pożyczki przed nadejściem oznaczonego terminu.

Przez *umowę użyczenia* użyczający zobowiązuje się dać biorącemu bezpłatne używanie rzeczy użyczonej.

RENTA I DOŻYWOCIE

Przez *umowę o rentę* jedna ze stron zobowiązuje się do oznaczonych świadczeń okresowych w pieniądzach lub innych rzeczach zamiennych na rzecz drugiej strony lub osoby trzeciej.

Jeżeli z umowy lub z natury rzeczy nic innego nie wynika, należy uiszczać rentę aż do śmierci osoby, na której rzecz ustanowioną została (renta dożywotnia).

Do renty, ustanowionej za wynagrodzeniem, stosuje się odpowiednie przepisy o sprzedaży. Do renty, ustanowionej bez wynagrodzenia, stosuje się odpowiednie przepisy o darowiźnie.

Kto wzamian za prawo własności nieruchomości zobowiąże się do dożywotniego utrzymywania zbywcy *(dożywocie, wymowa, wymiar),* powinien w braku odmiennej umowy przyjąć go do wspólności domowej i dostarczać mu mieszkania, ubrania i żywności, odpowiadających stanowi i dotychczasowej stopie życiowej uprawnionego, a także zapewnić mu pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz postarać się

(zakończenie — str. 20 od dołu szpalty)

PRZEPISY WPROWADZAJĄCE KODEKS ZOBOWIĄZAŃ

Projekt przepisów wprowadzających Kodeks Zobowiązań, którego istotne postanowienia według tekstu, przyjętego przez podkomisję specjalną Komisji Kodyfikacyjnej w swoim czasie referowaliśmy *(p. Nr. 4, str. 14 i nast.)*, był przedmiotem obrad tejże podkomisji w drugiem czytaniu w dniach od 25 do 29 sierpnia r. b. i został ostatecznie przyjęty przez Kolegjum Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej w dniach 4 i 5 września r. b.

Kolegjum Uchwalające obradowało w składzie następującym: Prezydent Komisji Kodyfikacyjnej p. B. Pohorecki, Wice-prezydenci Komisji pp. St. Bukowiecki i I. Koschembahr - Łyskowski, przewodniczący podkomisji specjalnej p. H. Konic, referent p. Longchamps de Berier, współreferent p. L. Domański, — przy udziale p. sędz. okręg. A. Woltera, jako delegata Ministra Sprawiedliwości, i p. adw. St. Peszyńskiego, jako prowadzącego protokół.

Tekst ostateczny przepisów wprowadzających Kodeks Zobowiązań, uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną, w porównaniu z tekstem pierwotnym (por. Nr. 4, str. 14 i nast. „Przeglądu Notarjalnego"), wykazuje następujące ważniejsze zmiany:

W rozdziale pierwszym (przepisy ogólne) ogólna klauzula derogacyjna ujęta została w słowach następujących:

Z dniem wejścia w życie kodeksu zobowiązań tracą moc przepisy dotychczas obowiązujących kodeksów cywilnych, ustaw je wprowadzających i ustaw szczególnych, dotyczące przedmiotów, unormowanych w kodeksie zobowiązań, ,o ile przepisy poniższe nie stanowią inaczej.

W zakresie wyszczególnienia pozostających w mocy ustaw i przepisów szczególnych (pierwotne art. art. IV i V), przy nieco odmiennem rozplanowaniu materjału, dodano: przepisy, dotyczące prawa odkupu i pierwokupu; ustawę o scalaniu gruntów; ustawę o wywłaszczeniu; ustawę o prawie naftowem; ustawę o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, — ponadto zaś przepisy z dziedziny prawa wekslowego i czekowego.

Pierwotny art. XXXIV, zamieszczony w przepisach tymczasowych, a utrzymujący wyraźnie w mocy dotychczasowe przepisy, wkraczające w dziedzinę prawa rzeczowego i hipotecznego, przeniesiony został w niezmienionem brzmieniu do części ogólnej, jako art. V.

Bez zmiany pozostał przepis, utrzymujący wyraźnie w mocy art. 721 i 722 Kodeksu Postępowania Cywilnego (przepisy te regulują stosunki między nabywcą nieruchomości na licytacji a osobą, związaną z pierwotnym właścicielem stosunkiem najmu lub dzierżawy). Równocześnie jednak uchylony został art. XXVI przepisów wprowadzających prawo egzekucyjne, ustanawiający wyjątki od przepisu art. 721 K. P. C. dla obszaru b. zab. rosyjsk.

Wprowadzony został nowy przepis, rozciągający moc obowiązującą art. XIX przepisów wprowadzających K. P. C., zawierającego przepisy o dowodach dla b. zab. rosyjsk., na obszar całego Państwa.

Wreszcie dodano przepis, że przedstawicielem ustawowym osoby, ograniczonej w zdolności do działań prawnych, jest w rozumieniu Kodeksu Zobowiązań również kurator i doradca (nowy art. XI).

W zakresie przepisów szczególnych *dla terytorjum Kodeksu Napoleona* derogacja ujęta została w sposób następujący (dawny art. XI):

Uchyla się w tytule II księgi trzeciej kodeksu Napoleona art. 894, oraz dział IV o darowiznach między żyjącymi, czyli art. 931 — 966, z wyjątkiem art. 935, 937, 938, 942, 943, które nadal pozostają w mocy.

Uchyla się tytuły III, IV oraz VI — XVI księgi trzeciej kodeksu Napoleona, czyli art. 1101 — 1386, 1582 — 2070, z wyjątkiem art. 1123, 1124, 1125 ustęp 1, 1138, 1141, 1166, 1251 p. 4, 1304 — 1312, 1314, 1340, 1583, 1595, 1686 — 1688, 1696 — 1698, 1782 — 1786, które nadal pozostają w mocy.

Zamiast dawnych art. XIII i XIV wchodzą nowe art. XIV i XV o następującem brzmieniu:

Przepisy tytułu XX księgi trzeciej kodeksu Napoleona o przedawnieniu oraz art. 1304 tegoż kodeksu tracą moc w zastosowaniu do zobowiązań.

Powództwo o nieważność lub o zerwanie umów, zdziałanych przez małoletnich i ubezwłasnowolnionych, przedawnia się z upływem lat dziesięciu.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się względem umów, zdziałanych przez małoletnich, od dnia pełnoletności, a względem umów, zdziałanych przez ubezwłasnowolnionych, od dnia zniesienia ubezwłasnowolnienia.

(Zakończenie ze str. 19-ej)

własnym kosztem o pogrzeb, odpowiadający zwyczajom miejscowym.

Dożywocie można ustanowić także na rzecz małżonka i innych osób bliskich zbywcy nieruchomości.

Obowiązki nabywcy nieruchomości mogą również obejmować spełnienie oznaczonych świadczeń na rzecz innych osób.

Umowa o dożywocie powinna być, *pod nieważnością*, zawarta *w formie aktu notarjalnego*.

Wpis prawa własności nieruchomości na rzecz zobowiązanego z tytułu dożywocia może nastąpić tylko równocześnie z wpisem praw, z umowy o dożywocie wynikających.

Zobowiązany z tytułu dożywocia może żądać usług w gospodarstwie od dożywotnika tylko wtedy, gdy to było wyraźnie zastrzeżone w umowie i tylko w miarę sił i zdolności dożywotnika.

Dożywotnik nie może przelać na inną osobę praw, z umowy o dożywocie wynikających.

W przypadku, gdy zobowiązany zbył otrzymaną nieruchomość, dożywotnik może żądać, zamiast świadczeń z umowy wynikających, dożywotniej renty, odpowiadającej wartości jego praw. Za zobowiązania, wynikające z umowy o dożywocie, odpowiada zbywca jako dłużnik osobisty, a nabywca z nieruchomości.

Pierwotny art. XV, zmieniający art. 7 prawa o przywilejach i hipotekach z 1825 r., utrzymany został z uzupełnieniem, że prawo zastawu z art. 141 Kodeksu Zobowiązań podlega co do pierwszeństwa przepisom art. 8 prawa o przywilejach i hipotekach.

W zakresie przepisów szczególnych *dla terytorjum Kodeksu Cywilnego Austrjackiego* przepis derogacyjny (dawny art. XVII) otrzymał brzmienie następujące:

Uchyla się z oddziału pierwszego części drugiej kodeksu cywilnego austrjackiego §§ 343 i 471.

Uchyla się oddział drugi części drugiej oraz rozdziały I — III części trzeciej kodeksu cywilnego austrjackiego, czyli §§ 859 — 1450, z wyjątkiem §§ 951, 952, 956, 1024, 1217 — 1266, 1278 — 1283, 1288 — 1292, 1368 — 1374, 1382, 1443 i 1466, które nadal pozostają w mocy.

Uchyla się §§ 131, 151 i 187 noweli III do kodeksu cywilnego austrjackiego (rozporządzenie cesarskie z dnia 19 marca 1916, Dz. u. p. austr. Nr. 69), jako też wszystkie przepisy tej noweli, odnoszące się do uchylonych obecnie przepisów kodeksu cywilnego austrjackiego.

Z ordynacji konkursowej (pierwotny art. XIX § 3) dodatkowo uchylony został § 42. Ponadto uchylone zostały: art. XI p. 1 ustawy, zaprowadzającej austr. procedurę cywilną (Dz. u. p. austr. Nr. 112), oraz dekrety nadworne z dn. 10 kwietnia 1837 (Zb. u. sąd. Nr. 189) i z dn. 5 listopada 1819 (Zb. u. sąd. Nr. 1621).

W zakresie przepisów szczególnych *dla terytorjum Kodeksu Cywilnego Niemieckiego* przepis derogacyjny (pierwotny art. XXII) został ujęty, jak następuje:

Uchyla się z księgi pierwszej kodeksu cywilnego niemieckiego § 105 ustęp 2, 116 — 118, 125 — 134, 138 — 141, 145 — 155, 157 — 175, 177 — 180, 182 — 193, 227 — 231. Na miejsce przepisów, zawartych w tych paragrafach, wchodzą odpowiednie przepisy kodeksu zobowiązań.

Przepisy §§ 119 — 124, 142 — 144, 181, 194 — 225 kodeksu cywilnego niemieckiego tracą moc w zastosowaniu do zobowiązań.

Uchyla się księgę drugą kodeksu cywilnego niemieckiego, czyli §§ 241 — 853, z wyjątkiem §§ 313, 411, 456 — 458, 741 — 758, 794 ustęp 1, 797 zdanie drugie, 799, 800, 809 — 811, 828, 839 i 841, które nadal pozostają w mocy.

Uchyla się z księgi trzeciej kodeksu cywilnego niemieckiego § 908.

Dodano przepisy następujące:

§ 312 ust. 2 K. C. N. otrzymuje brzmienie następujące:

„Umowa, jaką zawierają między sobą przyszli spadkobiercy ustawowi o ustawową część spadku lub o zachowek jednego z nich, powinna być pod nieważnością zawarta w formie aktu notarjalnego".

Pozostają w mocy dotychczasowe przepisy, określające odpowiedzialność Skarbu Państwa za urzędnika w przypadkach, przewidzianych w § 839 kodeksu cywilnego niemieckiego.

Dawny art. XXIII otrzymał brzmienie następujące:

Z pruskiej ustawy wykonawczej do niemieckiego kodeksu cywilnego z dnia 20 września 1899 (Zbiór ustaw prusk. str. 177) uchyla się art. 10, 14, 15 §§ 2 — 10 oraz art. 88.

Wreszcie w zakresie przepisów szczególnych dla *terytorjum Tomu X Zwodu Praw* cały rozdział uległ odmiennemu ujęciu w brzmieniu następującem:

W tomie X cz. I Zwodu Praw uchyla się w szczególności:

a) z księgi drugiej art. 568 — 572, 574, 644 — 681, 684 — 689, 700 — 703, 710, 909, 917, 919;

b) z księgi trzeciej art. 973 — 977, uw. 2 do 1259, 1379, 1380, 1384, 1385, 1389, 1425 — 1428, 1464 — 1467, 1511, 1513 — 1521.

Uchyla się księgę czwartą tomu X cz. I Zwodu Praw, czyli art. 1528 — 2334, z wyjątkiem art. 1554, 1587, 1627 — 1653, 1663 — 1678, 1705[1] z załącznikiem, 1711, 1712, 2199.

Pozostaje w mocy rozporządzenie Komisarza Naczelnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego z dnia 19 maja 1920 r. w przedmiocie uchylenia ograniczeń w rozporządzeniu dobrami nieruchomemi z tytułu ich charakteru rodowego (Dz. Urz. Z. W. i F. P. Nr. 10, poz. 136).

Do czasu wejścia w życie rozporządzeń Rady Ministrów, przewidzianych art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 15 lutego r. 1933 o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucyj prawa publicznego (Dz. U. R. P. Nr. 19, poz. 127), pozostają w mocy z tomu X cz. 1 Zwodu Praw: art. 1563, 1576 i 1588, oraz ustawa o przedsiębiorstwach i dostawach dla Skarbu, wyd. r. 1900 i kontyn. r. 1912 i 1913.

Przepisy o przedawnieniu, zawarte w tomie X cz. 1 Zwodu Praw, tracą moc w zastosowaniu do zobowiązań.

Przepisy przejściowe (pierwotnie — przechodnie) ujęte zostały ostatecznie w sposób następujący:

Do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie kodeksu zobowiązań, stosuje się nadal prawo dotychczasowe, jeżeli przepisy poniższe nie stanowią inaczej.

Do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie kodeksu zobowiązań, stosuje się przepisy tego kodeksu, jeżeli chodzi o ocenę skutków prawnych zdarzeń, zaszłych po wejściu w życie kodeksu, a nie związanych z istotą stosunku prawnego.

W szczególności do tych zobowiązań stosuje się przepisy nowego kodeksu o przejściu praw i obowiązków, o odnowieniu, o potrąceniu, o skutkach niemożliwości świadczenia, o zgaśnięciu lub zmianie zobowiązań ze względu na nadzwyczajne wypadki i o wpływie spadku siły nabywczej pieniądza na rozmiar obowiązku zwrotu przy pożyczce, jeżeli zdarzenie, powodujące tego rodzaju skutki, nastąpiło po wejściu w życie kodeksu zobowiązań.

Przepisy nowego kodeksu o skutkach niewykonania zobowiązań i o zwłoce wierzyciela stosuje się do zobowiązań, powstałych przed wejściem w życie nowego kodeksu, jeżeli niewykonanie zobowiązania lub zwłoka wierzyciela nastąpiły po wejściu w życie tego kodeksu.

Na obszarach mocy obowiązującej kodeksu cywilnego austrjackiego i kodeksu cywilnego niemieckiego do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie kodeksu zobowiązań, nie stosuje się przepisów, zawartych w artykułach 111 i 223 tego kodeksu.

Przepisy kodeksu zobowiązań stosuje się do istniejących już zobowiązań:

1) z umów najmu, dzierżawy i o pracę po upływie roku od wejścia w życie kodeksu;

2) z umów spółki, jeżeli spółkę po wejściu w życie kodeksu wyraźnie lub milcząco przedłużono, albo jeżeli spólnicy jednomyślną uchwałą oświadczą, że pragną, aby ich stosunek podlegał odtąd kodeksowi zobowiązań, — począwszy od dnia przedłużenia spółki lub powzięcia uchwały.

Do zobowiązań, powstałych przed wejściem w życie kodeksu zobowiązań, a w dniu tym według dotychczasowych przepisów jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy tego kodeksu o przedawnieniu, jednak z następującemi ograniczeniami:

1) początek, zawieszenie i przerwanie przedawnienia ocenia się według dotychczasowego prawa, o ile chodzi o czas przed wejściem w życie kodeksu zobowiązań;

2) jeżeli termin przedawnienia według kodeksu zobowiązań jest krótszy, niż według dotychczasowego prawa, bieg przedawnienia rozpoczyna się z chwilą wejścia w życie kodeksu; jeżeli jednak przedawnienie, rozpoczęte przed wejściem w życie kodeksu, nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu przedawnienia, określonego w prawie dotychczasowem, wcześniej, przedawnienie następuje z tym wcześniejszym terminem.

Przepisy te stosuje się odpowiednio do terminów ustawowych, nie będących terminami przedawnienia.

Prawo odkupu, zastrzeżone zgodnie z dotychczas obowiązującem ustawodawstwem na czas dłuższy, niż to jest dopuszczalne według kodeksu zobowiązań, pozostaje w mocy aż do upływu umówionego czasu trwania.

W razie wątpliwości, czy ma być stosowane prawo dotychczasowe, czy też nowy kodeks, stosuje się kodeks zobowiązań.

Wreszcie rzecz nowa — do przepisów wprowadzających włączone zostały postanowienia, dotyczące zmian w przepisach o *opłatach stemplowych*, co uwydatniamy osobno w zakresie ustawy o opłatach stemplowych.

*

W dniach 7 i nast. b. m. Kolegjum Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej przyjęło ostatecznie projekt Kodeksu Handlowego wraz z Przepisami Wprowadzającemi.

Ustalony w ten sposób przez Komisję Kodyfikacyjną tekst projektu Kodeksu Handlowego niebawem na łamach pisma naszego omówimy.

ZMIANY W USTAWIE STEMPLOWEJ

WEDŁUG PROJEKTU PRZEPISÓW WPROWADZAJĄCYCH KODEKS ZOBOWIĄZAŃ

W ustawie z dnia 1 lipca 1926 r., o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr. 41, poz. 413), wprowadza się następujące zmiany:

1) W *art. 90* po słowach „z wyjątkiem dokumentów przewozowych (art. 92 i 93)" umieszcza się słowa „oraz pism, stwierdzających umowę o przechowanie (art. 95) lub depozyt nieprawidłowy (art. 118)".

2) W *art. 91 p. 1* otrzymuje brzmienie następujące: „umowę o pracę;".

3) Nagłówek *rozdziału siedemnastego* otrzymuje brzmienie: „Pisma, stwierdzające umowę o przechowanie".

4) W *art. 95* słowa: „przyjęcie na skład" zastępuje się słowem: „przechowanie".

5) W *art. 115* w ustępach 1 i 2 wyrazy: „udzielenie pożyczki" zastępuje się wyrazem: „pożyczkę".

6) W *art. 116* zdanie pierwsze otrzymuje brzmienie następujące: ...„Opłacie stemplowej w wysokości 0,3% od sumy zobowiązania podlegają obligi, stwierdzające pożyczkę, jeżeli daje ją gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa lub instytucja drobnego kredytu".

7) W *art. 120 p. 3* otrzymuje brzmienie następujące: „obligi, stwierdzające pożyczkę w listach zastawnych lub obligacjach fundowanych, jeżeli pożyczkę daje instytucja emitująca te listy lub obligacje;".

8) W *art. 120 p. 6* otrzymuje brzmienie następujące: „Obligi, zawierające zobowiązanie do zwrotu stypendjum zwrotnego lub pożyczki bezprocentowej w myśl ustawy z dnia 18 marca 1933 r. o państwowych stypendjach oraz innych formach pomocy dla młodzieży szkół wyższych (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 207);

9) W *art. 120* ustęp ostatni otrzymuje brzmienie następujące: „Minister Skarbu może zwolnić od opłat obligi, stwierdzające pożyczkę pod zastaw przedmiotów już używanych, jeżeli pożyczkę daje zakład zastawniczy, na zysk nieobliczony, jak również stwierdzające pożyczkę, jeżeli ją daje zrzeszenie, którego działalność nie jest obliczona na zysk".

Ś. P. STEFAN KOZŁOWSKI

W pierwszych dniach września r. b. zmarł ś. p. Stefan Kozłowski, notarjusz w Pułtusku.

Ś. p. Stefan Kozłowski urodził się w Bacikach, w ziemi grodzieńskiej, dn. 25 kwietnia 1883 r., z ojca Antoniego i Felicji z Czarnowskich. Oddany do 3-go gimnazjum w Warszawie, naraził się władzom rosyjskim i wydalony kończył gimnazjum w Petersburgu. Studja prawne odbył w uniwersytecie Petersburskim za czasów najświetniejszego rozkwitu wydziału (z prof. Petrażyckim i Maksymem Kowalewskim na czele). Później wyjechał do Jarosławia, gdzie ukończył wyższe Liceum prawne im. Demidowa. Wojna zastała Go na stanowisku adwokata w Warszawie.

Powołany do wojska rosyjskiego, przy pierwszej sposobności znajduje się w korpusie wschodnim, później — pod rozkazami gen. Iwaszkiewicza. Zostaje komisarzem wojskowym „Naczpolu". Po powrocie do Polski pracuje w II oddziale Sztabu.

Wyszedłszy z wojska, oddaje się nanowo pracy adwokackiej, prawniczej. Najpierw jest adwokatem w Warszawie, a potem, od 1 stycznia 1930 r. rejentem w Pułtusku i na tym stanowisku trwa już do ostatnich swych dni.

Do końca życia nie porzucał pracy społecznej. Piastował godność vice-prezesa oddziału w harcerstwie warszawskiem, brał czynny udział w pracach Kuratorjum Warszawskiego z ramienia Koła Przyjaciół Szkoły św. Stanisława Kostki, w której murach, jako niegdyś w 3-ciem gimnazjum rosyjskiem, spędził swoje najmłodsze lata. Piastował godność członka Wojewódzkiego Komitetu P. W. i W. F.

Ś. p. Stefan Kozłowski był człowiekiem walki i czynu, wytrawnym prawnikiem, dobrym kolegą. Odejście Jego nazawsze obudziło powszechny żal. Cześć Jego pamięci!

P. P. PRENUMERATORÓW

prosimy o przekazanie przedpłaty

za IV kwartał r. b.

PO ZJEŹDZIE PRAWNIKÓW PAŃSTW SŁOWIAŃSKICH

LIST Z BRATISŁAWY

Zanim przystąpić wypadnie do spokojnego podsumowania wyników Zjazdu prawników państw słowiańskich, warto jest, jak sądzę, zapoznać czytelników „Przeglądu Notarjalnego“ z pierwszemi wrażeniami, jakie Zjazd po sobie pozostawił.

Niech mi wybaczą czytelnicy „Przeglądu Notarjalnego“, że na samym wstępie swej relacji ze Zjazdu słowiańskiego zacytuję kilka słów niemieckich, ale nie można nie przyznać, że tak nam się lepiej uda. Otóż Niemcy dowcipnie powiadają: „Bei allen Kongressen die Hauptsache ist das Essen“.

I mają oni niewątpliwie rację, gdy chodzi o te wielorakie i najróżnorodniejsze zjazdy, kongresy, konferencje i jak się tam to jeszcze zwie, na których światu powojennemu nie zbywa (inflacja kongresowa!), a które tyle mu pomagają w jego trudnościach i niedomaganiach, że dają wiele zadowolenia i przyjemności nielicznemu gronu szczęśliwców, wyrwanych z obręczy paszportowej, a niewiele pociechy tym, co pozostali w domu. I fale życia płyną dalej, zmywając po krótkim czasie osad miłych wspomnień uczestników i znosząc z nurtu spraw bieżących liczne druki, w jakie każdy zjazd międzynarodowy obfituje. I tak do następnego zjazdu pod utartem wezwaniem: do widzenia za rok, za dwa, lub za trzy! Im prędzej, tem oczywiście lepiej...

Otóż błędne byłoby mniemanie, że powyższą miarą można skutecznie oceniać Zjazd w Bratisławie. Właśnie, że nie. Zapewne, były przyjęcia, były uroczystości, były festyny, ale bynajmniej nie była to rzecz główna. Bo była i rzetelna praca, która znalazła wyraz w licznych, nieraz bardzo ciekawych i poruszających wybitnie praktyczne zagadnienia referatach, któreby nie ujrzały może światła dziennego, gdyby nie Zjazd.

Oczywiście, w zgromadzeniu, liczącem około 1300 uczestników, — samych prawników czechosłowackich zebrało się ponad tysiąc osób, a reszta przypada na Polaków, Jugosłowian i Bułgarów, — nie można prowadzić dyskusji naukowej nad kilkunastoma referatami, chociażby podzielonemi między poszczególne sekcje. Dyskusja taka może się w następstwie pożytecznie toczyć na łamach czasopism fachowych, co też powinno nastąpić, jeżeli nić współpracy między prawnikami państw słowiańskich, tak szczęśliwie zadzierzgnięta w Bratisławie, ma się nie urwać wraz z ostatniem przemówieniem pożegnalnem.

Bo Zjazd bratisławski — i to było jedno z jego podstawowych zadań — wysunął w referatach kilka kwestji dużej wagi i w ten sposób stał się źródłem pewnych koncepcji twórczych, które w miarę pogłębienia naukowego mogą z czasem wpłynąć realnie na rozwój wzajemnych stosunków państw słowiańskich.

Kwestje te dotyczą unifikacji poszczególnych dziedzin prawa, a nie może ulegać wątpliwości, że ujednostajnienie norm prawnych, głównie w dziedzinie obrotu, jest jednym z kapitalnych czynników zbliżenia gospodarczego i kulturalnego państw i narodów. A przecież ta idea zbliżenia tkwiła właśnie u podstaw inicjatywy zwołania pierwszego Zjazdu prawników państw słowiańskich.

Szczególnie referaty polskie, jak prof. Longchamps de Berier co do prawa obligacyjnego i prof. Sułkowskiego co do prawa wekslowego, zresztą obok innych, jak prof. Lapajne w zakresie prawa międzynarodowego prywatnego i postępowania sądowego, jak dr. Werka z dziedziny egzekucji i postępowania konkursowego i innych — uderzały w sedno rzeczy, zmierzając do wytknięcia dróg współdziałania prawnego na dalszą metę, w imię hasła zacieśnienia stosunków ekonomicznych i kulturalnych między państwami słowiańskiemi.

Niepodobna pominąć w tym krótkim liście atmosfery Zjazdu, nacechowanej prawdziwą serdecznością koleżeńską. Te zwyczajowe mowy powitalne, w których życzy się każdemu zjazdowi owocnych wyników pracy, i te mowy pożegnalne, w których dziękuje się zjazdowiczom za ofiarną pracę, co wielu obecnych na sali wyraźnie żenuje, te przyjęcia, zakrapiane górnemi toastami, i te miłe pogawędki nieoficjalne, w których mówi się naraz o wszystkiem, jednem słowem to całe decorum zjazdowe — wszystko to ma swoje dobre strony, bo wytwarza fluidy przyjaznych stosunków i wzajemnego zrozumienia, a to przecież ma także swoje znaczenie na przyszłość.

Pod tym względem Zjazd w Bratisławie udał się niezawodnie w całej pełni.

Wdz.

*

Powyższy list pragniemy uzupełnić przez zacytowanie głosu *prof. Karola Lutostańskiego,* członka delegacji polskiej na Zjazd w Bratisławie, który na łamach jednego z pism codziennych w następujących słowach ocenia ze stanowiska polskiego znaczenie pierwszego zjazdu prawników państw słowiańskich:

Prawnicy polscy przyjęli z dużem zainteresowaniem i żywą życzliwością myśl zwołania Zjazdu Prawników Państw Słowiańskich.

Świadczy o tem stanowisko polskiej prasy prawniczej, która gorąco powitała I Zjazd w Bratisławie udział w Zjeździe reprezentantów adwokatury, notarjatu, sądownictwa i nauki, wreszcie pisma powitalne od polskich instytucyj prawniczych oraz zwłaszcza Ministra Sprawiedliwości.

W Zjeździe prawników państw słowiańskich widzieliśmy pożądany objaw dążności do nawiązania ściślejszej łączności prawników państw słowiańskich, obok łączności, jaka wiąże prawników każdego z tych państw z prawnictwem innych krajów, zwłaszcza zachodnio-europejskich.

Obok związków pobratymczych wiąże nas w większości przypadków wspólność losów dziejowej niewoli, jednaka potrzeba oparcia nowych naszych państwowości na nowoczesnych zasadach prawa, mających być wyrazem organizacji równości i wolności w naszych społecznościach oraz w ich zewnętrznych stosunkach, tak, aby sprawiedliwość, do której tęskniliśmy w dniach niewoli, nabrała treści konkretnej w naszem życiu praworządnem.

Ruch osobowy

ZIEMNOWICZ STANISŁAW, notarjusz w Bóbrce, przeniesiony na stanowisko notarjusza w *Przemyślu*.

ZACHARA WŁADYSŁAW, kandydat notarjalny, mianowany notarjuszem w *Bóbrce*.

*

STROEMICH IGNACY, notarjusz w Podbużu, przeniesiony na stanowisko notarjusza w *Borysławiu*.

RASTAWIECKI ROMAN, kandydat notarjalny, mianowany notarjuszem w *Podbużu*.

*

CZERNY ZYGMUNT, kandydat notarjalny, mianowany notarjuszem w *Zborowie*.

*

ZAWADZKI FELIKS, em. sędzia grodzki w Pabjanicach. pełniący funkcje Przewodniczącego Sądu Pracy w Łodzi, mianowany notarjuszem przy wydziale hipotecznym Sądu Grodzkiego w Łodzi z siedzibą w *Tuszynie*.

*

KIEŁCZEWSKI BOLESŁAW, sędzia Sądu Okręgowego w Kaliszu, delegowany do pełnienia obowiązków notarjusza przy wydziale hipotecznym Sądu Grodzkiego w Sieradzu z siedzibą w *Warcie* — do odwołania.

*

SIELECKI DYMITR, notarjusz w *Grzybowie*, zmarł dn. 18 sierpnia r. b.

RADZIEJOWSKI LEON, notarjusz w *Zagórowie*, zmarł dn. 22 sierpnia r. b.

KONKURS.

Izba Notarjalna w Krakowie rozpisała Konkurs na posadę notarjusza w G r z y b o w i e z terminem do wnoszenia podań po dzień 31 października 1933 r.

WYJAŚNIENIE

Do artykułu *„W X rocznicę Wszechpolskiego Zjazdu Notarjuszów"*, zamieszczonym w Nr. 7 „Przeglądu Notarjalnego", wkradła się na samym końcu (str. 21, 3-ci wiersz od dołu) przykra pomyłka. Oto wśród wymienionych zmarłych działaczy notarjalnych znalazło się także nazwisko *Jana Czechowicza*, notarjusza w Tłumaczu. Najmocniej przepraszamy Pana Rejenta Czechowicza za to niedopatrzenie. Oby było ono dla Niego dobrą wróżbą na długie jeszcze lata życia w zdrowiu i pomyślności!

OPŁATY STEMPLOWE PRZY PARCELACJI NA ODDŁUŻENIE

W Nr. 25 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu pod poz. 240 ogłoszono dwie wykładnie urzędowe ustawy o opłatach stemplowych, dotyczące opłat przy t. zw. parcelacji na oddłużenie, a mianowicie:

Nr. 381 — uchylająca, jako bezprzedmiotową, wykładnię Nr. 350 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 30, 1932 r., poz. 470) i

Nr. 382 — wprowadzająca do wykładni Nr. 351 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 32, 1932 r., poz. 505) zmiany formalne, polegające na powołaniu jednolitego tekstu ustawy z dn. 12 marca 1932 r. o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne, ogłoszonego w Nr. 55 Dziennika Ustaw z roku 1933 pod poz. 423: wszędzie więc zamiast „art. 5b" rzeczonej ustawy w brzmieniu pierwotnem, wprowadzonem przez nowelę z 27 października 1932 r., winien być powołany „art 8" tejże ustawy według brzmienia jednolitego.

NOWE MONETY

W Nr. 68 Dziennika Ustaw pod poz. 511 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu o ustaleniu nowego wzoru monety srebrnej wartości 10 złotych. Nowe monety 10-złotowe z wizerunkiem króla Jana III Sobieskiego bite będą dla upamiętnienia 250-letniej rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej.

JEDNOLITY TEKST

W Nr. 69 Dziennika Ustaw pod poz. 516 ogłoszono jednolity tekst ustawy z dnia 18 marca 1932 r. o wykupie gruntów, podlegających ustawie w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych.

SPROSTOWANIE

W artykule p. *Achillesa Rosenkranza* p. t. „Opłaty stemplowe od sprzedaży terenów budowlanych (Nr. 7, str. 9 i nast.) należy sprostować następujące omyłki druku: na str. 11 wiersz ostatni — zamiast słów „stwarza się" winno być „streszcza się"; na str. 12 w wierszu 16 od góry szpalty — zamiast słowa „powiązana" winno być „z niemi związana".

REDAKTOR: *MARJAN KURMAN.*

WYDAWCA: *ZYGMUNT HÜBNER* w imieniu Zarządu Głównego Zrzeszenia Notarjuszów i Pisarzów Hipotecznych.

Odbito w drukarni Wł. Łazarskiego, pod kierownictwem M. Drapczyńskiego.